



KURIER Wileński

PIĄTEK, 13 STYCZANIA 1995 R.
Nr 9 (12540)



Żaluzje, sprzęt
oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.



**Przed 50 rocznicą
wyzwolenia Oświęcimia**
Prezydent Lech Wałęsa,
który uczestniczył w posiedzeniu
komitetu honorowego obchodów
50 rocznicy wyzwolenia KL
Auschwitz, zatwierdził — po za-
poznaniu się z opinią tego gremi-
um — program obchodów
zbliżającej się rocznicy wyzwole-
nia oświęcimskiego obozu.

Sekretarz stanu w Kancelarii
prezydenta RP Andrzej Zakrzewski
poinformował, że
członkowie komitetu — w skład
którego wchodzi m.in. prymas
polski, premier, marszałkowie
Sejmu i Senatu oraz przedsta-
wicieli organizacji zrzeszających
byłych więźniów obozu — pre-
dyskutowali i jednogłośnie za-
aprobowali program obchodów
przedstawiony przez kancelarię
prezydenta RP.

Zakrzewski powiedział też, że
przewodniczący Międzynarodo-
wego Komitetu Oświęcim-
skiego baron Maurice Goldstein,
który w wywiadach prasowych
dokładnie opisywał przygotowa-
nia do obchodów, wycofał się z
wielu zarzutów i opowiedział się za
porównaniem z polskimi organiza-
cjami.

Andrzej Zakrzewski poin-
formował też, że na obchody 50
rocznicy wyzwolenia obozu przy-
będzie do Polski co najmniej 20
przewodów państw, których oby-
wateli ginęli w Auschwitz, m.in.
prezydent Niemiec Roman Herzog.
Zaproszenie przyjęte
zostało przez władze wszystkich
26 państw, których przedstawiciele
zostali zaproszeni na obchody.
Nadal nie wiadomo, kto przyje-
dzie z USA i kto będzie
reprezentować Rosję — prezydent
Borys Jeltsin czy premier
Wiktor Czernomyrdin.

Świat o sytuacji w Czechenii

Warszawa zaniepokojona

Rząd RP omówił sytuację w
Czechenii. Rząd stwierdził, że
stała i charakter wydarzeń, roz-
grywających się w Czechenii, po-
wodują, iż rząd RP z rosnącym
zaniepokojeniem obserwuje
rozwoj sytuacji, jaka ma tam miej-
sce — zwłaszcza w obliczu działań
militarnych na dużą skalę.

Z punktu widzenia porządku
konwencji Europejskiej Federacji
Rosyjskiej Czechenia jest częścią fede-
racji, jednakże normy prawa
międzynarodowego zawierają
istotne ograniczenia w rodzaju i
charakterze środków, które mogą
być użyte w celu rozstrzygnięcia te-
go typu konfliktów.

Moskwa narusza zasady OBWE

Swoją operacją wojskową w
Czechenii Rosja naruszała euro-
pejskie zasady bezpieczeństwa,
które prezydent Borys Jeltsin
poinformował podpisem w grudniu
— obowiązywać w śródeuropejskiej
Organizacji Państw USA
Christine Shelly.

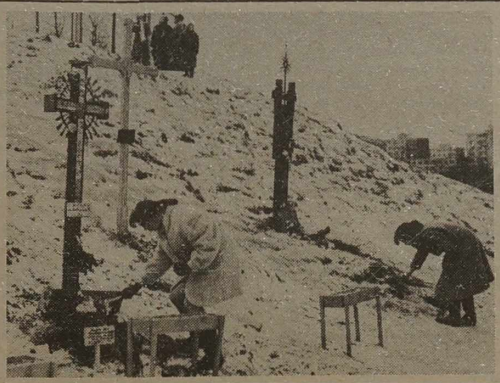
(Obserwacja o sytuacji
w Czechenii na str. 4)

Dziś —

Dzień

Obrońców

Wolności



Prokuratura Generalna RL zakończyła śledztwo w sprawie karnej z oskarżenia grupy osób o działania antypaństwowe w latach 1990-1991 Wśród oskarżonych — 7 członków prezydium byłej sołecznickiej rady rejonowej

Rozmowa z sędzią śledczym Prokuratury Generalnej RL
Gintarasz PLIOPYSEM

W grudniu ub. roku grupa śled-
czych działu do spraw badania
przestępstw państwowych Prokuratu-
ry Generalnej RL zakończyła śledztwo
w tak zwanej sprawie karnej wydarzeń
z 13 stycznia 1991 r. Do odpowie-
dzialności karnej pociągnięto i
oskarżenie wysunęło 51 osobie. W
tym 3 oskarżonych znajduje się w ar-
reszcie. Są to M. Burokevičius, J.
Jermalavičius i I. Kuczerov. W sto-
sunku do 4 innych oskarżonych —
ideologa J. Kuoleisa, kierownika
byłej rozgłośni radiowej "Litwa Ra-
dzielecka" L. Bartoševičiusa, S.
Mickevičiusa i byłego pracownika
MSW RL J. Prokopowicza — zastoso-

wano środek zapobiegawczy o nieopu-
szczeniu miejsca zamieszkania bez
wiadomości prokuratury. Inni
oskarżeni w tej sprawie, jak S.
Jonienė, W. Szved, V. Lazutka, W. U-
shopczyk, W. Szurupow, P. Wasilenko
i inni ukrywają się. Wysłunęto im
oskarżenia zaocznie. Sprawa, w której
śledztwo rozpoczęło się 12 stycznia
1991 r. zawiera blisko 300 tomów.
Przesztuczono ponad 1 tys. poszko-
dowanych, około 2 tys. świadków. Obec-
nie oskarżeni czytają sprawę, bowiem
mają prawo zapoznać się ze wszystki-
mi jej aktami i złożyć swe wnioski co
do podstawy prawnej i uzasadnienia
wysuniętego im oskarżenia i zgroma-

dzonych dowodów ich winy.
Oskarżeni orzekli, że będą czytać
sprawę 2-3 miesiące. Następnie
przekaże się ją do sądu.

W listopadzie 1993 r. epizody doty-
czące działalności Rady Koordynacyj-
nej ds. utworzenia na Wileńszczyźnie
Polskiego Kraju Narodowocionow-
Terytorialnego, działalności członków
wileńskiej oraz sołecznickiej rad rejo-
nowych i ich przejdów z tej sprawy
zostały wyodrębnione w oddzielną
sprawę karną. Badał ją sędzia śledczy
Prokuratury Generalnej RL Gintaras
PLIOPYLS.

W przededniu czwartej rocznicy
krwawych wydarzeń z dn. 13 stycznia
1991 r. rozmawiam z nim.

(Dokończenie na str. 6)

Wizyta szefa Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy

12 stycznia na Litwę z oficjalną
wizytą przybył prezydent Zgromadze-
nia Parlamentarnego Rady Europy
Miguel Angel Martinez. Na granicy
łotewsko-litewskiej dostojnego gościa
powitał wiceprezident Sejmiku
Aloyzas Sakalas.

Po przybyciu do Wilna M.A.
Martinez spotkał się z przewodni-
czącym Sejmu Česlovasem
Juršenusem, który zaprosił go do
złożenia wizyty. Podziękował on za
zaproszenie, które sprawiło mu
wielką radość. Czując się jak w pra-
wdziwym państwie europejskim —
zaczekał M.A. Martinez.

Doradca przewodniczącego Sejmiku

Arūnas Godunavičius powiedział
agencji ELTA, że M.A. Martinez wy-
soko ocenił pomoc naszego kraju
Łotwie w dążeniu do pełnoprawnego
członkostwa w Radzie Europy. Pod
koniec stycznia Zgromadzenie Parla-
mentarne będzie głosowało w sprawie
przyjęcia Łotwy na członka rzeczywi-
stego. M.A. Martinez wyraził prze-
konanie, iż wyniki głosowania będą przy-
chylnie dla Łotwy i że decyzję
Zgromadzenia zatwierdził komitet
ministrów Rady Europy.

M.A. Martinez zaprosił
Juršenusa do Strassburga na dyskusję
w Zgromadzeniu Parlamentarnym w
sprawie członkostwa Łotwy.



Podczas rozmowy poruszono
problem rosyjsko-czecheński. Zdaniem
M.A. Martineza Rosja rozpoczynając
wojnę w Czechenii wiele
skomplikowała swoje możliwości zo-
stania w najbliższym czasie równo-
prawnym członkiem Rady Europy.

Rosyjski koncern naftowy "Lukoil" zerwał pertraktacje co do udziału w budowie terminalu naftowego w Butinge

Głód paliwowy Litwie dziś nie grozi

Z konferencji prasowej A. Śleżevičiusa

Na odbyłej wczoraj konferencji
prasowej premier zakończył
Zgromadzeniem dziennikarom, iż rząd
Litwy nadal opowiada się za tym, by
władze Rosji rozstrzygnęły konflikt w
Czechenii pokojowo. Tym bardziej, że
wypadki przypominają tragedię sprzed
kilku lat na Litwie. A. Śleżevičius kate-
gorycznie zaprzeczył też wiadomości z
niektórych gazet, iż przez nasz kraj tranzy-

tem dostarczane są bomby lotnicze,
które są wykorzystywane do niszcze-
nia Groźnego.

— Są to nieodpowiedzialne, ni-
czym nie parate i wrogie wobec Litwy
oświadczenia — stwierdził. Premier
zakomunikował również to, iż rosyjski
koncern naftowy "Lukoil" zerwał
pertraktacje co do udziału w budowie
w Butinge nowego terminalu naftowego.

Stalo się to po tym, gdy strona lito-
wska nie zgodziła się przekazać kon-
trolnego pakietu akcji nowego obiektu
rosyjskiemu koncernowi. Zatem termi-
nal będzie budowany wyłącznie za na-
sze środki, chociaż nie wyklucza się, iż
będą potrzebne kredyty zagraniczne.
Będziemy wyłącznymi właścicielami
obiektu w Butinge, a ta decyzja
przechodzi okres budowy.

(Dokończenie na str. 3)

Dziś

W numerze:

1, 6 str. —

W zwierciadle wydarzeń
13 stycznia 1991 r.

2 str. —

Centrum Zdrowia Ofiar
Agresji zaprasza po-
szkodowanych obroń-
ców wolności i niepo-
dległości Litwy.

3 str. —

Krok Białorusi rokujący
nadzieję.

4 str. —

Czecheni dopuszczają
już myśl, że pałac prezy-
dencki zostanie zdoby-
ty. "Będzie to jednak po-
czątek wieloletniej
wojny" — zapewniają
czecheńscy oficerowie.

5 str. —

Z etykieta na bakier:
Często widzi się nie dys-
kusje, lecz zwyczajne
kłótnie, do wad, ce-
chujących tzw. elitę za-
licza się również wygład
zewewnętrzny.

7 str. —

Polska nie zapomiała,
nie zapomni i zawsze
będzie pamiętała o swo-
ich obrońcach.

8 str. —

Rejon wileński: wy-
krywalność przestępstw
w 1994 r. wyniosła 38,7
proc.; sprawę zabójstwa
policjanta Komisarjatu
Policji Sołecznickiej Wi-
ktora Smirnowa przeka-
zano do Prokuratury Ge-
neralnej RL.

9 str. —

Średniowieczne ordala
— dziś niejednemu wy-
krzyknę: "Jaka niedo-
rzeczność, jakie zabo-
winy!"

11 str. —

Wszystkie polskie
zespoły uczestniczące
w eliminacjach kole-
gicznych wniosły
świeży, emocjonalny
element do kultury re-
gionalnej Wileńsz-
czyzny.

Sentencja dnia

Najlepszym lekarstwem na
gniew jest zwolka.

Seneka Młodszy

Kalejdoskop wiadomości

Lekcja Pamięci Obronców Wolności

Dzisiaj, 13 stycznia, we wszystkich szkołach ogólnokształcących i zawodowych Litwy pierwsza lekcja będzie poświęcona uczczeniu pamięci poległych za wolność i niepodległość Litwy.

Zaprasza się tych, którzy ucierpieli od agresji

Juz drugi rok w Wilnie działa Ośrodek Zdrowia Ofiar Agresji, jednakże dotychczas odwiedziła go tylko trzecia część poszkodowanych obrońców naszej wolności. Ośrodek Zdrowia Ofiar Agresji — oddział Szpitala Sapieżyńskiego — mieści się w jego regionalnej poliklinice. Adres: al. Giedymina 5, Wilno. Udziela pierwszej i wyspecjalizowanej pomocy ambulatoryjnej tym, którzy ucierpieli podczas wydarzeń 11-13 stycznia 1991 r. i późniejszej agresji, jak też członkom rodzin poległych osób.

Pacjenci rejestrowani są w Ośrodku Zdrowia Ofiar Agresji według sporządzonej przez Prokuratora Generalną listy poszkodowanych. Nie jest ona jeszcze ostateczna, ciągle się uzupełnia. Może dziś nie macie poważniejszych problemów ze swym zdrowiem, nie skarżycie się na dolegliwości, ale jednak przyjdzie, by się zarejestrować, zbadać. Telefony Centrum Zdrowia Ofiar Agresji: 61-44-30, 62-11-92.

W sztabie OSOK — żołnierka kasza...

W niedziele w Republikańskim Sztabie Ochotniczej Służby Ochrony Kraju (OSOK) w Wilnie przewidziano dzień otwartych drzwi. Kierownictwo sztabu gościom opowie o wojsku litewskim, służbie ochotniczej, odpowie na pytania dotyczące powoływania młodzieży do czynnej służby w ochronie kraju. Przewidziano również imprezy kulturalne. Ochotnicy litewscy mają demonstrować sprzęt bojowy, rozdawać gazetę "Savanoris" i — częstować żołnierską kaszą. Wstęp na wszystkie imprezy, rozpręszczając się o godz. 12, jest bezpłatny.

L. Tapinas — laureat nagrody im. V. Kudrki

Nagroda im. Vincasa Kudrki Związku Dziennikarzy Litwy za rok 1994 została przyznana dziennikarzowi, dyrektorowi generalnemu Litewskiego Radia i Telewizji Laimonasowi Tapinasowi za wydaną w roku ubiegłym jego książkę o poecie Oskarzu Miloszu "Siedem samotności w Paryżu".

Kompensaty wydatków transportowych

Rząd ustalił, że od 1 stycznia br. dla osób, które nie otrzymują i nie są uprawnione do pobierania emerytury z tytułu państwowego ubezpieczenia społecznego i którym decyzją komisji ustalających inwalidztwo przyznano prawo do nabycia specjalnych samochodów osobowych, co miesiąc wypłaca się kompensatę na wydatki transportowe w wysokości 25 proc. minimalnego poziomu utrzymania (60 Lt), niezależnie od tego, czy nabyły one samochód. Dla inwalidów I grupy, którzy nie otrzymują i nie są uprawnieni do otrzymania emerytury z tytułu państwowego ubezpieczenia społecznego i którzy sami prowadzą specjalne samochody, wypłaca się co miesiąc dodatkową kompensatę wydatków transportowych w wysokości 25 proc. minimalnego poziomu utrzymania.

Kompensaty te wypłacają instytucje przyznające i wypłacające emeryturę z budżetu państwowego Litwy.

Pomoc humanitarna już dotarła do m. Minerajny Wody

Dwa wagony litewskiej pomocy humanitarnej dla mieszkańców Czechenii już dotarły do m. Minerajny Wody.

W tym mieście Północnego Kaukazu przesyłka, którą odebrała skierowana przez prezydenta Inguszy Rusłana Auszewa grupa osób, została podzielona na ciężarówek, które odwożą dary mieszkańcom Czechenii. Miejmy nadzieję, że się uda dotrzeć do Groznego lub co najmniej do Machaczkały — miasta, do którego przybyło wielu uchodźców z Czechenii.

Przyjemniej jest jeździć autobusem wysłanym dywanami...

Wraz ze zmniejszeniem się liczby turystów jadących za granicę kierownictwo Trockiego Parku Autobusowego postanowiło wykorzystać jeden z posiadanych autokarów Jeicz-Berlit do przewożenia pasażerów na podmiejskiej linii Troki-Jewie-Elektrai. Pomyśl ten przyniósł przedsiębiorstwu dochody, pasażerowie zaś dowcipują, że wysłanym dywanami autobusem o miękkich fotelach jest jeździć przyjemniej, chociaż nie zezwala się na korzystanie z istniejącej tu ubikacji.

ZRL zgłosi swych kandydatów w 30 rejonach

Przygotowania do zbliżających się wyborów do rad samorządów rozpoczął również Związek Robotników Litwy (ZRL). Wspólnie z innymi partiami ZRL zgłosi swych kandydatów w ponad 30 miastach i rejonach kraju.

Wojsko Litewskie — w Galerii Fotograficznej Poniewieża

W Galerii Fotograficznej w Poniewieżu otwarto wystawę poświęconą 13 stycznia. Na zdjęciach fotografa Ministerstwa Ochrony Kraju podoficera Tadasa Dambrauskasa utrwalone są obrazy z życia Wojska Litewskiego.

Program wspierania młodzieży

Zakończono przygotowanie oryginalnego i jedynego w Europie Środkowo-Wschodniej programu "Rozwijanie pracy młodzieży na Litwie".

Zgodnie z projektem szkoli się ludzi zajmujących się pracą i polityką młodzieży, rozwija indywidualność, popiera idee młodzieży, które rozpoczęły realizację, poszukuje się akceptacji w samorządach miejscowych, aby wspierać pracę młodzieży, jako ważną dziedzinę polityki państwowej.

W tegorocznym programie uczestniczy 12 młodych ludzi. W styczniu, po aktualnie odbywającym się konkursie, wypytuje się jeszcze 13 dziewcząt i chłopców. Przewiduje się, że uczestnicy programu będą stawali w Niemczech.

Kradną ładunki kolejowe, niszczą wagony

Ostatnio coraz częściej notuje się kradzieże ładunków przewożonych koleją, dewastuje wagony pasażerskie. Tylko w ciągu 12 miesięcy roku ubiegłego za skradzione przez rabusiów ładunki "Kolejki litewskie" zapłaciły 437 tys. litów.

Tekstylija litewska na targach we Frankfurcie

W tym niemieckim mieście przemysły i przedsiębiorczości otwarto tradycyjne targi międzynarodowe "Heim Textil". Ze swą produkcją uczestniczą w nich 3 spółki akcyjne z Litwy: wileńskie "Audejas", "Aljatus tekstilė" i "Sitalas" z Birz.

Tworzenie BALTBAZ rozpocznie się od wspólnych ćwiczeń na poligonie Adazi

22 stycznia na poligonie wojskowym w fotekmiejskim Adazi na pierwsze wspólne ćwiczenia zgromadzą się żołnierze formowanego połączonego batalionu Litwy, Estoń i Estonii — BALTBAZ. Będą oni w ciągu pół roku szkolili się we wspólnych działaniach.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotował Jerzy SURWIKO

W Sejmie republiki

Poranne posiedzenie plenarne 12 stycznia

Przyjęte zostały poszczególne artykuły ustawy RL 'O nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o podatku od wartości dodanej'.

Przewodniczący Zarządu Litewskiego Radia i Telewizji Gediminas Ilgūnas zgłosił projekt uchwały Sejmu RL 'O dyrektora generalnym Litewskiego Radia i Telewizji'. Sejm wysłuchał motywowany rezjgnacji Laimonasa Tapinasa ze stanowiska dyrektora generalnego.

Po dyskusji zaaprobowano projekt ustawy RL 'O wcielaniu w życie ustawy Republiki Litewskiej o ochronie nieruchomości dóbr kultury'.

Przyjęto uchwałę Sejmu RL 'O nowelizacji regulaminu Państwowej Komisji Języka Litewskiego' oraz ustawy RL 'O nowelizacji ustawy RL o statusie państwowej komisji języka litewskiego'.

Przyjęto ustawę RL o handlu oraz uchwałę Sejmu RL 'O wcielaniu w życie Ustawy Republiki Litewskiej o handlu' oraz Ustawę RL 'O uzupełnieniu ustawy Republiki Litewskiej o przedsiębiorstwach'.

Przyjęta została uchwała Sejmu RL 'O przedłużeniu czasu pracy specjalnej komisji badawczej'. Czas pracy komisji przedłużono do 15 marca 1995 r.

Przyjęto rezolucję Sejmu RL 'O dzierżawieniu zbiorników wodnych dla rybołówstwa komercyjnego i amatorskiego'.

W trybie wyjątkowo pilnym przyjęto Uchwałę RL 'O statusie komisji heraldyki litewskiej'.

Przyjęto ustawę RL 'O nowelizacji ustawy Republiki Litewskiej o urzędzie celnym i kodeksie cywilnym'.

Wydział prasy i łączności publicznej Sejmu RL — ELTA

W rządzie republiki

Inwestycje państwowe w najbliższych latach

Na posiedzeniu rządu rozpatrywano ponad 40 pkt. stali.

W zasadzie zaaprobowano częściową zmianę uchwały rządu nr 377 z 28 maja 1993 r. w ubóstwie przemysłowym i amatorskim na zbiornikach wodnych". Najważniejsze zbiorniki wodnych, których występowanie rzadkie, zanikające gąbki rąbki, nie które rośliny, nie będą wydzierżawiane. Listę takich zbiorników sporządził Ministerstwo Ochrony Środowiska. Uchwała znalazła się również niezwykle ważna zasada: ze zbiorniki wodne będą wydzierżawiały zarządy miejskie, rejonowe oraz parków narodowych.

Członkowie rządu zaaprobowali program inwestycji państwowych na lata 1995-1997. 4 maja 1995 r.

Wilnie zorganizuje się międzynarodową konferencję poświęconą kwestiom inwestycji państwowych. Na przedstawi się międzynarodowym instytucjom finansowym oraz państwom zagranicznym program, jak też projekty inwestycji państwowych. Głównym koordynatorem realizowania programów inwestycyjnych jest Ministerstwo Gospodarki. W myśl programu, priorytetem inwestycji państwowych obejmują energię, sektor ochrony środowiska oraz ochronę zdrowia i transport. Uchwała Sejmu zostanie wniesiony projekt ustawy Republiki Litewskiej o kontroli importu, transzitu i eksportu strategicznych towarów i technologii. Celem ustawy jest przyczynić się do realizowania porozumień międzynarodowych, zapewniających bezpieczeństwo krajów świata oraz nienuiszarłość praw członków zagwarantować skuteczną kontrolę importu, transzitu, eksportu strategicznych towarów, technologii, popieku handlu i inwestycje zagraniczne. Rząd będzie zatwierdzał listę państw, do których zabrania się eksportować kontrolowane towary, jak też tych, z których nie wolno ich importować.

Zaakceptowano tryb dokonywania procedury transzitu celnego. Taka uchwała rządu ma być przyjęta w ramach realizacji ustawy Republiki Litewskiej o urzędzie celnym.

Zaprobowano wniosek Ministerstwa Energii w sprawie zakonserwowania (od 1 stycznia 1995 r. do 31 grudnia 1995 r.) czasowo nie wykorzystywanego trwałego majątku materialnego państwowego przedsiębiorstwa przemysłu energetycznego-budowlanego w Visaginie, według zatwierdzonej przez założeń listy. Nie będą obliczane procenty zużycia zakonserwowanego majątku za użytkowanie kapitału państwowego.

Częściowo zmieniono uchwałę regulującą tryb ubezpieczenia osobistego ze środków państwa i wypłacania kompensat w razie kalectwa lub śmierci w czasie pełnienia obowiązków służbowych. Ustalono, że ze środków państwowych nie będą ubezpieczani pracownicy pełniący funkcje administracyjne. Są to funkcjonariusze centralnych aparatów Ministerstwa Sprawiedliwości, Ministerstwa Ochrony Kraju, Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Departamentu Cel.

Na posiedzeniu rozpatrywano projekt ustawy inwestycjach kapitału zagranicznego w Republice Litewskiej, który następnie zostanie złożony w Sejmie. Ustawa ta reguluje stosunki osób prawnych i fizycznych Republiki Litewskiej oraz podmiotów inwestycyjnych państw obcych, wynikające z rade inwestowania prawa nie kapitału pochodzenia zagranicznego w postaci określonej przez ustawę. Tryb działalności banku komercyjnego z zagranicą lub razem z zagranicą kapitałem określa ustawa Republiki Litewskiej o bankach komercyjnych.

Przyjęto uchwałę w sprawie zatwierdzenia przepisów przyznawania oraz wypłacania emerytur państwowych dla funkcjonariuszy i żołnierzy rezerwy sortów spraw wewnętrznych, bezpieczeństwa państwowego, ochrony kraju oraz prokuratury, jak też określenia czasu służby, za który będą wypłacane dotki ko podstawowego wyposażenia — za występujące. Uchwała ta wchodzi w życie od 1 stycznia 1995 r.

Rzecznik prasowy rządu — ELTA

Dyskusja w Sejmie RL w sprawie dymisji dyrektora generalnego Litewskiego RTV L Tapinasa

Televizja — narzędziem w rękach polityków?

Wczoraj, w imieniu Zarządu Litewskiego Radia i Telewizji, w Sejmie przemawiał dyrektor G. Ilgūnas. Poinformował on posłów o rezjgnacji dyrektora generalnego RTV Laimonasa Tapinasa. Ten fakt jest już znany, doczekał się różnorodnych ocen i interpretacji. Jednak dymisję L. Tapinasa musi przyjąć Sejm. Zdaniem G. Ilgūnasa, powzięcie nowej ustawy o środkach masowego przekazu, które prawdopodobnie nastąpi w najbliższych miesiącach, spowoduje zmiany w kierownictwie RTV. Wiąc uważa, iż nie jest celowe mianować dyrektora na kilka miesięcy. Proponuje on komuś zlecić tymczasowo pełnić te obowiązki. Decyzję w tej sprawie podejmie Sejm. Kwestię obsady kierownictwa telewizji włączył na porządek dzienny przyszłego tygodnia.

Zaś Laimonas Tapinas nie zamierza wycofać swego wniosku o dymisji. Prasowe wersje jego rezjgnacji określił jako "fantastyczne". Dlatego z trybuny sejmowej raz jeszcze tłumaczył motywy ustąpienia ze stanowiska, które, jak twierdzi, nie jest jego osobistym problemem, lecz litewskiej telewizji. Telewizja ma kłopoty natury prawnej, finansowej, moralnej. Leci tu instytucji zależy, jak zaznaczył, od łaski lub niełaski władz. L. Tapinas narzekał, że telewizja stała się narzędziem w rękach polityków. Cytował on statut Sejmu, który przewiduje możliwość dla posłów bezpłatnie, nie częściej niż raz w miesiącu, korzystać z etaru. L. Tapinasowi przypomina to "korzystanie z samochodu, telefonu...". Jednak problemy finansowe są nie mniej dotkliwe od nacisku politycznego. Rezjgnujący dyrektor generalny ubolewał, iż nie zaakceptowano jego inicjatywy wprowadzenia abonamentowej opłaty na rzecz telewizji. "Choemy i możemy być naprawdę narodową telewizją. I wolno pozwoleć nam to zrobić..." — apelował do władzy ustawodawczej L. Tapinas.

Jadwiga BIELAWSKA

Kurs walut w Banku Litewskim

Bank Litewski od 13 stycznia 1995 r. ustala następującą relację litów do walut obcych

Table with 3 columns: Nazwa waluty, Lity za jedn. waluty, Kurs. Includes entries for Angielskie funty sterlingi, 100 ormiańskich dramów, Australijskie dolary, Austriackie sztylingi, 100 azerbejdżanckich manat, 1000 białoruskich rubli, Belgijckie franki, Czeskie korony, 1000 litów, Euro, Estońskie korony, 100 hiszpańskich peset, 1000 litów włoskich, 100 japońskich jenów, Kanadyjskie dolary, Kirgiskie somy, 100 kazachskich tengów, Litewskie lity, Żółte polskie, Mołdawskie lejy, Norweskie korony, Holenderskie guilderi, Francuskie franki, 100 rubli rosyjskich, SDR, Singapurskie dolary, Finańskie marki, Szwedzkie korony, Szwajcarskie franki, 10000 ultrakrótkich karbowanów, Uzbekkie sunny, 100 węgierskich forintów, Niemieckie marki.

Lity na walutę podstawową i walutę podstawową na lity banki wymieniają według zatwierdzonego oficjalnego kursu — 4,00 lity za jeden USD, pobierając nie większe od ustalonego przez Bank Litewski wynagrodzenia za operacje wymiany. Pozostałe waluty banki kupują i sprzedają według cen ustalonych przez same banki.

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

Table with 3 columns: waluta, skup, sprzedaż. Includes entries for 100 franków francuskich, 100 marek niemieckich, 100 dolarów amerykańskich, 100 funtów brytyjskich, 100 franków szwajcarskich.

Głód paliwowy Litwie dziś nie grozi

(Dokończenie ze str. 1)

Premier też powiedział, iż trzeba w trybie pilnym zrekonstruować istniejące przedsiębiorstwo eksportu i importu produktów naftowych w Kłajpedzie, aby mieć alternatywne źródła dostawy ropy. Azokwoty głód paliwowy nam nie grozi, chociaż wierzą, iż niekiedy źródła masowego przekazu, opierając się na wypowiedziach pracowników samorządów.

Zakręcenie kurków z gorącą wodą jest karygodne i winni zostaną ukarani — powiedział premier. Pan A. Sietkus był pełen optymizmu i co do tego litwa.

Na nasze pytanie dlaczego cena dolara wobec lity w niektórych bankach wzrosła, premier stwierdził, iż jest to jaskrawy przejaw chęci pewnych sił gospodarczych i politycznych destabilizować rynek dewizowy naszego państwa. I zapowiedział, iż czas skończyć z takimi praktykami — bankom komercyjnym, które zawyżają kurs dolara będą anulowane licencje.

Słowem, będziemy nadal mieli stabilnego litę, a wzrost cen w sklepach, usług transportowych przewiduje się kompensować...

Zygmunt WIRPSZA

Oświadczenie MSZ RL

Litwa wita inicjatywę przystąpienia Białorusi do programu "Partnerstwo dla pokoju"

11 stycznia 1995 r. Republika Białorusi przystąpiła do programu NATO "Partnerstwo dla pokoju".

Litwa wita ten krok, wyrażając nadzieję, że przyczyni się do budowy społeczeństwa demokratycznego na Białorusi, pomoże jej w rozwinięciu demokratycznej kontroli nad siłami zbrojnymi, otwartości planowania obronności i kształtowania budżetu wojskowego, pozwoli przystąpić do współpracy z innymi państwami europejskimi w dziedzinie utrzymania pokoju.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych uważa, że udział Białorusi w programie partnerstwa dla pokoju pogłębi zrozumienie i zaufanie między sąsiednimi państwami, przyczyni się do ugruntowania bezpieczeństwa w Europie, opartego na współpracy i partnerstwie.

Litwa, jako aktywna uczestniczka programu partnerstwa dla pokoju, wyraża zainteresowanie rozwinięciem współpracy z Republiką Białorusi według tego programu.

Wydział Informacji i Prasy MSZ RL — ELTA

Spotkanie pracowników Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych z dziennikarzami

Rozmowa o dorobku i problemach

Wczoraj, w Domu Wspólnot Narodowych przy ul. Rangyklos 25 odbyło się spotkanie pracowników Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych z dziennikarzami. Celem tego spotkania było zapoznanie nas z działalnością Departamentu w roku ubiegłym, z problemami mniejszości narodowych zamieszkałych na Litwie.

Na początku spotkania dosyć licznie obecni dziennikarze mieli okazję obejrzeć pokój, należący do poszczególnych Stowarzyszeń skupionych w Domu Wspólnot Narodowych (aktualnie jest ich 10) oraz skróty do zapisów z działalności Państwowego Ośrodka Badań Narodowościowych. Informacje na ten temat udostępniła dyrektor Ośrodka Alvida Gładimienė. Można było obejrzeć również prace wydawnicze: słowniki litewsko-rosyjskie i odwrotnie, broszurki informujące o mniejszościach narodowych na Litwie, itd. Prócz tego Ośrodek prowadzi badania socjologiczne i historyczne.

Dalszy ciąg spotkania odbył się w niedawno otwartej świetlicy (o której pisaliśmy w "Kurierze Wileńskim"). Wzięli w nim udział pracownicy Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych: dyrektor Departamentu Alfonso Švelns, jego zastępcy Donata Žakutėnė, kierownik działu mniejszości narodowych

Severinas Valitkus, kierownik działu problemów regionalnych Eugenijus Petrovas, pracownik tegoż działu Audrys Antanaitis, rzecznik prasowy Departamentu Jonas Rumsa i inni.

Podczas spotkania zostało podkreślone, że działalność Departamentu jest przede wszystkim społeczno-kulturalna, chociaż, oczywiście, nie sposób uniknąć rozstraszania spraw o podłożu politycznym. Odbywa się ona przy tym w trzech kierunkach: rozstraszanie problemów mniejszości narodowych, łączność z Litwinami mieszkającymi poza granicami Litwy, badanie problemów regionalnych.

Na spotkaniu zostały pokrótce poruszone aspekty prawne działalności Departamentu, możliwości rozwiązania istniejących problemów (przy pomocy organizacji społecznych, Wspólnot Narodowych, itd). Finans, którymi dysponuje Departament pochodzi od państwa i częściowo od samorządu m. Wilna. Tak oto Litwa jest bodajże jedynym państwem, które opiekuje się mniejszościami narodowymi.

Było to swego rodzaju spotkanie zapoznawcze, podczas którego nie sposób było omówić poszczególne problemy bardziej szczegółowo. W przyszłości planowane są tematyczne konferencje prasowe.

Irena LITWIN

Na półce księgarskiej

"Początek holokaustu Żydów na Litwie"

... tak nazywa się niewielka książeczka byłego profesora Wileńskiego Konserwatorium, a obecnie prof. Uniwersytetu York w Toronto Sary Giniatė. Jak pisał autorka we wstępie, "wszystko zaczęło się 23 czerwca 1941 roku, od amerykańskiego wypadku. Po trzech latach, z 200000 mieszkających przed II wojną wy mordowani. Jestem świadkiem tych wydarzeń. Całe życie prześladowało mnie pytanie — dlaczego ta tragedia nastąpiła? Jakże były przyczyny strasznych mordów? Jestem pewna, że trzeba ustalić i ogłosić zarówno nazwiska tych, którzy mordowali, jak też tych, którzy ratowali Żydów podczas strasznych akcji".

Prof. S. Giniatė ma zamiar opublikować większą książkę o wydarzeniach wspomnianych na Litwie. Książeczka, wydana w Wilnie zakreśla tylko podstawowe momenty przyzwykłej pracy.

Inf. wł.

Wczoraj w prasie Litwy



* "Oczami psychologa: ciężko, lecz nie ciemno"

— Zdaniem specjalistów nerwicy powoduje stały bolesny konflikt z otoczeniem lub z samym sobą. Podawane oznaki są tylko rzekłomy sposobem rozwiązania tych konfliktów. Tymczasem doktor psychologii Virginijus Lepėka, znający nasilanie się agresji, dziennikarce "Respubliki" Danutė Sepėtytė powiedziała, że satysfakcja, że ludzie jeszcze nie zapomnieli dialogu:

— Czy nie uważa pan, że nasza społeczność najbardziej cierpi nie z powodu ubóstwa, lecz od depresji?

— W żadnym wypadku. Chociaż, czytając gazety, ma się wrażenie, że dla społeczeństwa charakterystyczny jest masochizm — tak lubimy wyrazić widzieć w czarnych kolorach. Szczególnie to się nasila, gdy się przegląda strony przestępstw kryminalnych. A tymczasem, również w Oslo właściele nabywają nowoczesne systemy ochrony domów; na dworcu w Amsterdamie policjanci poradzili strzebac bagażu, jeżeli nie chcesz się z nim rozstać; w San Francisco kierowca, wskazującemu do samochodu, szybko zatrzęsł drzwi przed nosem... Nie jestem zwolennikiem nieuzasadnionego pesymizmu. Wiadomo, że po upadku systemu sowieckiego doświadczyliśmy stresu, jako że całkowicie zmieniło się nasze życie. Jednak wpływ tej sytuacji stresowej na poszczególne człowieka nie jest jednakowy. Często jest bodźcem do działalności. Mocny bodziec stresowy może być destruktywny, przytłumiący, a nawet paraliżujący działania człowieka, nadając im charakter chaotyczny. Jednak uważam, że większość już potrafiła przystosować się do nowych okoliczności.

— ... I robotnik, w ciągu kilku miesięcy nie przynoszący zarobków swej rodzinie, i rolnik, którego ziemia żywi, lecz nie ubiera, i pisarz, który nie jest w stanie kupić książki?... Poczucie fałszu, jak pies przybłąda idzie za wieloma ludźmi. Stopniowo staje się zębny brak wiary w siebie, tak potrzebnej przy rozpoczynaniu czegoś nowego.

— Już wtedy gdy powiedziała pani, że chce porozmawiać z mną o depresji społeczeństwa, pomyślałem, że to zmyślone pojęcie. Rzeczywiście, część społeczeństwa przeżywa ciężki okres, jednak bezcelowe byłoby przenoszenie wniosku dotyczącego części, na całe społeczeństwo. Moje kryterium ogólny grup ludzi — to ich zdolność do uczenia się i zmieniania. To jest bardzo trudne, lecz pozytywne zmiany są oczywiste. Obecnie wraz z uniwersytetami Czech i Wielkiej Brytanii, nasza firma konsultacyjna "Centrum studiów człowieka" uczestniczy w międzynarodowym projekcie, który ma na celu badanie możliwości psychologicznych kierowników różnych państw i sposoby ich rozwoju. Uwidacznia się słaba strona naszych licznych kierowników — nie potrafili odpowiednio ocenić stanu i perspektyw organizacji, planować, obarczać się odpowiedzialnością za strategicznie ważne decyzje. Brak też zdolności do należytego wykorzystania możliwości podwładnych.

— Ze skierowaniem Uniwersytetu Wileńskiego był pan na stażu na Uniwersytecie w Oslo, w Norwegii. Była to wspaniała okazja do porównania nastrojów ludzi.

— Ludzie wszędzie są ludźmi. Wszędzie są szczęśliwi i nieszczęśliwi, są ludzie borykający się z problemami, są nadmiernie zamknięci w sobie. W żadnym wypadku nie możemy ulec myśli, że jesteśmy wszechstronnie skrzywdzeni. Jedną rzeczą jest rzeczywiście bolesna, że wieśniacy, pracujący szczególnie ciężko, żyją w prawdziwym ubóstwie. Niedziele indziej nie widziałem tak wyraźnej różnicy między wsią a miastem. Ludzie TAM troszczą się o siebie w pozytywnym znaczeniu tego słowa i potrafią to robić. Znajdują czas na rodzinne wyprawy na łono przyrody, do teatru. Dla nas, szczególnie aktualny jest problem relaksu, gdyż wrócić zapomniemy, co to jest odpoczynek. Między biznesmenem nie potrafili się zatrzymać.



* "Epopeja łowiecka banku "Apus": po zawarciu niekorzystnego kontraktu statki

rdzewieją w porcie, rybacy zbierają wyrzucone produkty

— Jadvyga Pekarskaitė w obszerniej publikacji o bankructwie banku "Apus". Zacytujemy jedynie fragment tej interesującej publikacji:

"Wczoraj "Lietuvos rytas" pisał o zadłużonych statkach państwowego przedsiębiorstwa "Jūra" w zagranicznych portach.

Bez paliwa i artykułów spożywczych w urugwajskim porcie Montevideo pozostawiono trawler rybacki "Nemunelis" korporacji "Apus". Ponad pół roku bez pieniędzy mieszka tam 15-osobowa załoga statku. Tylko jednemu radiooperatorowi Siergiejowi Sierpanowowi, który trochę zarobił na jednym z amerykańskich statków, w tych dniach udało się wrócić do Kłajpedy. W tym porcie rdzewieją także drugi statek "Apus" — "Kapitonas Pakulinas".

Niedawno do Urugwaju przybyli pełnomocni właściciele wkladów banku "Apus", którzy interesowali się możliwościami rybołówstwa bądź sprzedażą posiadanych statków, gdyż każdy dzień przynosi olbrzymie straty, a mienia, którym można byłoby się rozliczyć przynajmniej częściowo z właścicielami wkladów banku, jest niewiele.

Gdzie zginęły kredyty banku? Epopeja zakupu i połowów "Nemunelis" i jeszcze jednego statku — "Kapitonas Pakulinas", wiąże się również z tym, że ratując tonący bank "Apus", były prezes jego rady, dziennikarz A. Čekuolis nie pomijał okazji do uspokojenia wpadających w panikę: przy brzegach Hiszpanii pływają statki, a to jest, jeżeli nie łowienie złotej rybki, to przynajmniej mocna gwarancja dla pieniędzy zgromadzonych od ludzi w banku. Niewiele wiadomym kryje sama idea łowiecka, jej droga do Hiszpanii.

Korporację "Apus" zakładało czterech trzydziestoletnich mężczyzn: Č. Sabas, V. Ražas, V. Petraitis i J. Mosiejauskas. Mieli oni kilka własnych zamkniętych spółek.

Później, pożyczając pieniądze, a właściciele zbierając większą część przez firmę kredytową "Bervidis", założyli bank "Apus". Szczególnie dla urzędywniastienia idei rybołówstwa powstały jeszcze dwie spółki: "Baltos burės" i "Jūry keliai".

W banku "Apus" firma "Jūry keliai" oraz osoby fizyczne zacięgnięły na zakup statków ponad milion dolarów kredytu. W tej operacji aktywnie uczestniczyli także A. Valiukėnas, który został akcjonariuszem korporacji, obecny przedstawiciel "Jūry" w Argentynie, mieszkający Kłajpedy M. Žuiko. Kupiono dwa statki: średniej wielkości trawler rybacki "Nemunelis" i duży trawler zamrażalniczy "Kapitonas Pakulinas", zbudowany w 1981 r. w Niemczech.

Jako umową cenę zakupu "Nemunelis" podaje się 450 tys. dolarów USA. Do umowy później dołączono akt defektów statku, w którym wskazuje się cenę statku wynoszącą już tylko 150 tys. Działaj jeden uczestnicy tej transakcji tłumaczą, że za statek spółka nie chce, inni — że zapłacono za niego tylko trzecią część. Jedną z wersji — część pieniędzy zapłacono w gotówce trafiła komuś prosto do kieszeni.

Specjaliści stwierdzają, że "za śmieszna cenę kupiono też "Kapitonas Pakulinas" — w dokumentach podaje się sumę 250 tys. dolarów. Wierzyciele bankowi spodziewają się, że organa prawodawcze wyjaśnią, komu i jaka różnica ceny przypadła.

W statki, jak twierdzą założyciele banku "Apus" zainwestowano milion dolarów. Różnicę między zacięgniętymi kredytami i ceną zakupu, jak się twierdzi, wykorzystano na naprawę statków i przygotowanie ich do połowów. Jednak dokumentów potwierdzających nie ma. "Tylko jakieś papiery: ja, taki a taki, otrzymane tyle a tyle pieniędzy" — mówi administrator banku (...)

Przyszłość statków, jak też wierzycieli banku "Apus", jak uważa administrator, zależy od właścicieli banku i funkcjonariuszy prawodawczy. "To, że założycieli banku wzięła się za kraty wcale nie za to przestępstwa, których się dopuścili (4 osoby zabrały pieniądze, pozakładali spółki, utworzyli bank, zabrały od mieszkańców pieniądze, które w postaci kredytu podzieliły między sobą, a oskarżone są jak, powiedzmy, Č. Sabas o to, że bezprawnie zacięgnięły kredyt w innym banku — Rolnym) wzbudza obawy, że nie tylko Bank Litewski, który wydał licencję na działalność bankową, lecz i organa prawodawczy nie są zainteresowane znalezieniem skradzionych pieniędzy" — powiedział jeden z właścicieli wkladów (nazwisko znane redakcji)...

Zapytany, co dzisiaj o gwarancji banku — statkach rybackich przy brzegach Hiszpanii — mówi A. Čekuolis, wspomniany właściciel wkladów, który niedawno spotykał się z byłym prezesem rady banku dowiedział, że czuje się oszukany, tak samo jak inni. Nie mówi się również o jednym z banków hiszpańskich, który jeszcze ubiegłego lata zamierzał ratować "Apus", jak że zamiary ostatniego zmieniły się wraz z podpisaniem protokołu o zamiarze założenia wspólnego przedsiębiorstwa".

Rosja

Wojna w Czeczenii będzie trwać całe lata

Nowy atak na pałac prezydencki

Od godzin południowych w czwartek trwał nowy rosyjski atak na pałac prezydencki w Groznm. W ten sposób dobiegł końca 48-godzinny rozjem, który na dobrą sprawę nigdy nie był w pełni przystępny.

Antyleta rosyjska położyła nawet ogólną na centrum Groznego, a zwłaszcza na główną arterię czyli Aleję Awturchanowa. Okazuje się, że Rosjanie musieli w ostatnich dwóch dniach ewakuować tę część miasta. Przed rozjemem twierdzą, że "w pełni kontrolują tę arterię" i nawet przemieścili ogień na inne dzielnice.

W czwartek po południu czołowe oddziały rosyjskie znajdowały się o 200 metrów od pałacu prezydenckiego. Pałacu broni 200-osobowa załoga czeczeńska, która otrzymała podczas rozjemmu sporo amunicji i żywności. Z pałacu ewakuowano też rannych.

Pałac jest praktycznie odcięty i Czeczeni nie mogą tak jak poprzednio, posyłać tam ochotników na wsparcie zdeterminowanej załogi. Każdy kto posuwa się aleją Awturchanowa ryzykuje, że trafi go kula rosyjskiego snajpera.

Mówi się też, że Rosjanie dążą do pełnego otoczenia miasta. Do tej pory zakreśle otwarta pozostała droga wiodąca na południe i Czeczeni mogli w ten sposób otrzymywać posiłki z prowincji. Dowództwo czeczeńskie zmienia co dwa dni swe miejsce postoju, aby nie paść ofiarą rosyjskiego nalotu.

Czeczeni dopuszczają już myśli, że pałac prezydencki zostanie zdobyty. "Będzie to jednak dopiero początek wieloletniej wojny" — zapewniają czeczeńscy oficerowie.

Mamy do czynienia z twardym oporem

"Wojna w Czeczenii jest pra-

wdziwą wojną i będzie trwać całe lata" — oświadczył minister obrony Paweł Gracow. "Nigdy nie obiecywałem wojny błyskawicznej. Podczas pierwszego posiedzenia Rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa, kiedy mówiono nam, że Czeczeni przyjmą nas z otwartymi ramionami, powiedziałem, że to wszystko bujda" — dodał Gracow.

Gracow odrzuca oskarżenia, że wojna prowadzona jest nieudolnie i przedłuża się. "Mamy do czynienia z twardym oporem Czeczenów nie tylko w Groznm, ale również na prowincji". Gracow tłumaczy się, że nie wydał rozkazu uruchomienia przeciw Czeczenom wszystkich dostępnych mu sił, bowiem "nie byłoby to dobre rozwiązanie".

Stiepaszyn: do końca miesiąca zajmiemy Grozny

Siergiej Stiepaszyn, szef kontrwywiadu rosyjskiego (FSK), którego podwładni błędnie ocenili, przed rozpoczęciem rosyjskiej interwencji, potencjalny militarny Dżochara Dudajewa, uważa, że wojska rosyjskie zdobędą Grozny do końca tego miesiąca.

Stiepaszyn przyznaje jednak, że opanowanie stolicy czeczeńskiej nie będzie równoznaczne z zakończeniem operacji militarnej w tej republice północnokaukaskiej. "Będziemy mieli wiele problemów na południu. Liczne uzbrojone bandy znalazły tam schronienie" — oświadczył dyrektor FSK.

Kto przekazał Dudajewowi uzbrojenie?

Po spotkaniu Jelcyna z premierem Wiktorem Czernomyrdinem oraz przewodniczącymi Rady Federacji i Dumy Państwowej — Władimirem Szumiejką i Iwanem Rybkinem, poinformowano o oddzieleniu Sztabu Generalnego od Ministerstwa Obrony i podporządkowaniu tej pierwszej struktury



bepośrednio prezydentowi. Według obserwatorów zagranicznych, decyzja ta jest elementem zacieklej walki o władzę, toczącej się za kulisyami rosyjskiej sceny politycznej. "Wielka czwórka" powołała też komisję, mającą wyjaśnić kto, kiedy, jak i dlaczego przekazał Dudajewowi połowę uzbrojenia jednostek Armii Radzieckiej, wycofanych w 1992 roku z Czeczenii.

Czeczeni oddają jeńców ich rodzicom

Władze Czeczenii spełniły swoją obietnicę i oddały rosyjskich jeńców w ręce ich rodziców, którzy przyjechali do Groznego.

Sekretarz prasowy Komitetu Matek Żołnierskich Wspólnoty Niepodległych Państw Walentyna Mielnikowa powiedziała, że delega-

cja komitetu przebywa w stolicy Czeczenii od niedzieli.

Nie podano, ilu jeńców oddano rodzicom. Mielnikowa poinformowała jedynie, że matki znalazły swoich synów-zakładników żywych i wszyscy oczekują teraz ich wyjazdu do Moskwy.

Sołżenicyn za niepodległość Czeczenii

Rosyjski pisarz Aleksander Sołżenicyn pragnie niepodległości dla Czeczenii, lecz pod warunkiem, że zostaną jej odebrane "należące do Rosji północne tereny". Rosyjski laureat Nagrody Nobla jest zdania, że najżyźniejsze ziemie w północnej Czeczenii należą za rosyjskim Kozakom, którzy osiedlili się tam w XVIII w.

Zdaniem Sołżenicyna, dalsze działania zbrojne w Czeczenii mogą doprowadzić na Kaukazie do konfliktu na szeroką skalę.

Czym dysponuje Gracow w Groznm?

Kiedy 11 grudnia rozpoczynała się wojna w Czeczenii, Rosjanie dysponowali tam 25 tys. żołnierzy — głównie słabo wyszkolonymi rekrutami. Dziś ich liczba wzrosła do 40 tys., przy czym część rekrutów zastąpili profesjonalści.

Po kolejnych nieudanych a upokarzających dla Moskwy atakach, do Groznego posłano najlepsze oddziały spadochroniarzy i komandosów, jakimi dysponuje Rosja. Są to jednostki ministerstwa obrony, ministerstwa spraw wewnętrznych oraz kontrwywiadu.

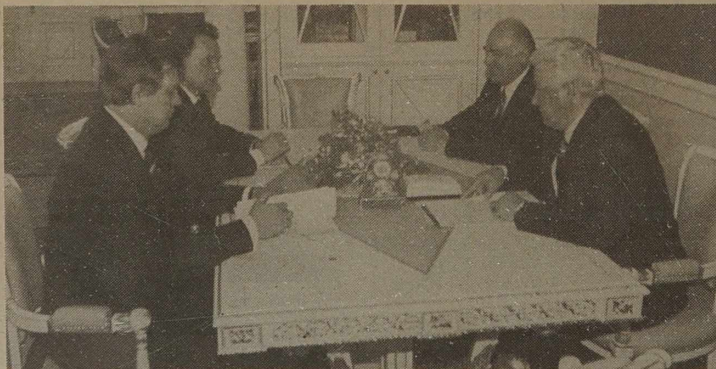
W Groznm walczą dziś spadochroniarze z Pskowa i Tuły, a także ze specjalnej brigady szturmowej ze Stawropola. Posłano tam także elitarną grupę komandosów Włosa samą, która w październiku 1994 roku broniła w Moskwie więźle politycznej Ostantinko podczas nieudanej próby zamachu stanu dokonanej przez Ruckoja.

Przeciw Czeczenom skierowano również samoloty z Mozdoła Basłana w Północnej Osetii, ze Stawropola oraz z Rostowa nad Donem. Od 22 grudnia w czeczeńskiej stolicy i jej najbliższym sąsiedztwie znajdują się dwie podporowce dywizje pancerne.

Moskwa zapowiedziała również wysłanie do Groznego dalszych "doświadczonych" oddziałów. Są to jednostki piechoty morskiej, ściągnięte z Murmańska, a także specjalny oddział ministerstwa obrony wyszły w zwalczaniu sabotażystów i dywersantów. Wyłączono ten oddział z brzozy kontynuującej stacjonującej na jej przedmieściu Moskwy. Do tego dochodzi 27 brigada zmotoryzowana, która jeszcze niedawno podlegała KGB. W Groznm znajduje się kilkadziesiąt rosyjskich odczynników i śmigłowców z baz rozlokowanych na południu Rosji.

NA ZDJĘCIACH: narada na Kremlu z udziałem W. Szumiejki, I. Rybkina, W. Czernomyrdina i B. Jelcyna; produkcja obywatelskich trumien dla rosyjskich żołnierzy w Czeczenii.

Fot. EPA — ELTA



Bośnia

Plan pokojowy nie może być przekreślony

Ejup Ganić, wiceprezydent Bośni oświadczył, że jego rząd nie pozwoli na przekreślenie planu pokojowego opracowanego przed sześcioma miesiącami przez tzw. grupę kontaktową (przedstawiciele USA, Rosji, Niemiec, Francji i W. Brytanii).

Ganić ostro zaprotęstował przeciwko sformułowaniu użytym przez przedstawicieli grupy kontaktowej, którzy w środę spotkali się w Belgradzie z prezydentem Serbii Slobodanem Milosewiczem. Przedstawiciele grupy powiedzieli po spotkaniu, że "plan pokojowy jest punktem wyjścia do nowych rokowań" pokojowych, a nie jak to uprzednio twierdzili i przy czym upiera się rząd bośniacki — bezdyskusyjnym i ostatecznie ustalonym dokumentem.

Ganić powiedział dziennikarzom, że jeśli przedstawiciele grupy kontaktowej stwierdzą, że plan pokojowy może być zmieniony — na żądanie Serbów — to władze bośniackie nie zgodzą się na wznowienie jakichkolwiek rokowań.

Filipiny

Ponad milion osób witało papieża w Manili

"Mabuhay ang Papa" ("Witamy Papieża"), tym okrzykiem ponad milion mieszkańców stolicy Filipin i wiojnych przybyłych z całego kraju witało w czwartek w Manili Jana Pawła II na trasie przejazdu papieża z lotniska międzynarodowego do nunajatury.

Papież, który odwiedza Filipiny po raz drugi w ciągu 14 lat, zwracając się do prezydenta Fidela Ramosa, który powitał go przy trapię samolotu, oświadczył, że w stosunkach między Kościołem a rządem filipińskim "jest miejsce dla dialogu i współpracy". Tym samym Jan Paweł II rozpoczął wizytę od gestu pojedynania wobec protestanckiego prezydenta, którego rząd opowiada się za kontrolą urodzeń, będącą główną przyczyną tarć między Kościołem a władzami świeckimi na Filipinach.

"Kościół i społeczność polityczna — powiedział papież, któremu przy powitaniu włożono na szyję tradycyjny filipiński wieniec z kwiatów "sampaquita" — działają na różnych płaszczyznach i są wzajemnie niezależne, ale służą

tem samym ludzkiem istnieniu. W tej służbie jest miejsce dla dialogu, współpracy i wzajemnego poparcia".

Ludzie oczekujący papieża przed starym dworcem liczący miliony w ulicach Manili wykupili u ulicznych sprzedawców tysiące chorągiewek z wypisanymi na nich słowami "Totus Tuus" i "Kochamy Cię". Wiele przybyłych rodzinami na trasę przejazdu papamobilem szklaną, kuloodporną kopułą, już 4 — 5 godzin wcześniej przynosząc ze sobą garnki z popularną filipińską potrawą zlozoną z ryby, wieprzowiny i ryżu, zaprawionych sosami pomidorowym. Oczekiwanie na papieża stało się wielką ludowym piknikiem.

W związku z sygnałami dotyczącymi możliwych protestów zamachu oraz pogroźkami ze strony muzułmańskich fundamentalistów, do zapewnienia bezpieczeństwa papieżowi użyto 20 tys. policjantów. Kontrolowali oni nawet paczki z czekoladkami rozrzucając przy zakłonicie w tłumie wiojnych oczekujących papieża przez wiele godzin.

Prawo

Udział w spółkach — tak, wynagrodzenie — nie

Tribunał Konstytucyjny orzekł w czwartek, że zasiadanie przez osoby zajmujące kierownicze stanowiska państwowe we władach spółek prawa handlowego jest możliwe wówczas, gdy jest to spółka z udziałem Skarbu Państwa i gdy osoba ta reprezentuje w spółce interes Skarbu.

Jednocześnie TK ustalił, że gratyfikacje, pobierane z tytułu zasiadania we władach tych spółek, są wynagrodzeniem. Oznacza to, że osoba na kierowniczym stanowisku państwowym, która podjęła się zasiadania we władach spółek, musi dokonać wyboru wynagrodzenia.

Wizyta

Struzik: poprosił Karimowa o opiekę nad Polonią

Przebywający w Polsce z wizytą oficjalną prezydent Uzbekistanu Islam Karimow spotkał się z marszałkiem Senatu Adamem Struzikiem. Po spotkaniu Struzik powiedział, że poprosił Karimowa o opiekę nad Polonią zamieszkałą w Uzbekistanie. W kraju tym mieszka ok. 3 tys. Polaków.

zadeklarował pomoc w sprawach dotyczących życia Polonii. Przypominając historyczne związki między krajami — w Uzbekistanie sformułowali się armia Andersa — prezydent Karimow powiedział, że działają tam dwa polskie kościoły — jeden jest w tej chwili odbudowywany — oraz ośrodek kultury, gdzie prowadzona jest nauka języka polskiego. — powiedział marszałek Senatu.

Gospodarka

Korzystne wskaźniki handlu zagranicznego

Według danych NBP, po Jednostku miesiącach 1994 r. saldo obrotów w handlu zagranicznym osiągnęło wartość minus 576 mln dolarów. W analogicznym okresie ub.r. saldo wyniosło minus 2 mld 036 mln dol. — poinformował dziennikarzy Lesław Podkański, minister współpracy gospodarczej z zagranicą.

Stacuje się, że 1994 r. zamknięcie się bardzo korzystnymi wskaźnikami w handlu zagranicznym; eksport wyniesie ok. 17 mld dol., a import — ok. 17,600 mld dol. Ujemne saldo za ub.r. osiągnęło wartość ok. 800 mln dolarów, co oznacza poprawę salda o ok. 1 mld 600 mln dol. w porównaniu z 1993 r. Ujemne saldo za 11 miesięcy 1993 r. wyniosło 2 mld 036 mln dol.

artykułów przetworzonych oraz produktów rolno-spożywczych. Znacznie zwiększył się również import inwestycyjny i technologiczny, co — zdaniem ministra — dobrze świadczy o zapotrzebowaniu polskiej gospodarki na restrukturyzacji i modernizacji produkcji.

W ub.r. eksport rósł szybciej niż import. W porównaniu z 1993 r. eksport w 1994 r. wzrósł o 23 proc., import jedynie o 12 proc. Eksport po 11 miesiącach ub.r. jest o 3 mld dol. większy niż był w analogicznym okresie 1993 r., a import jest większy — o 1,5 mld dol.

Polska zwiększyła eksport na rynki państw wszystkich kierunków, ale najbardziej wzrósł w ub.r. eksport na rynki państw B.ZRRR. Obroty Polski z Federacją Rosyjską w ub.r. wzrosły prawie o 50 proc. Związane to jest nie tylko z większą ilością podmiotów gospodarczych uczestniczących w wymianie, ale również ze zwiększeniem kontaktów i wprowadzeniem odpowiedniego trybu rozliczeń. Na rynku rosyjskim jest już coraz więcej firm, dysponujących walutą wymienialną, co znacznie ułatwia wzajemne rozliczenia.

Podkański dodał, że w ub.r. korzystne zmiany miały miejsce również w strukturze podziału eksportu. Zwiększył się udział towarów i

Przestępczość

Zagraniczne mafie w Polsce

Niemal wszystkie światowe mafie mają w Polsce liczne powiązania i rezydentów. Policjanci przestępcy utrzymują bezpośrednie kontakty z tzw. mafia rosyjską, mafiami włoskimi, a także z kartelami podniunioamerykańskimi. Nie ma słychać tylko o japońskiej jakuzie i chińskich triadach — powiedział Marek Ochocki, szef Biura do Walki z Przestępczością Zorganizowaną KG Policji.

Kultura

"Tam i Wtedy. W Podwerszkach, Wilnie i Puszczy".

W warszawskim Klubie Książarza odbyła się prezentacja najnowszej książki prof. Ryszarda Kiernowskiego pt. "Tam i Wtedy. W Podwerszkach, Wilnie i Puszczy". Fragmenty wspomnień czytał Andrzej Szczępekowski.

W czasie drugiej światowej Kiernowski, jako żołnierz Armii Krajowej brał udział w konspiracji i w partyzantce, walcząc z okupantem niemieckim, a później sowieckim — do końca 1945 r. Fragmentaryczne wspomnienia z tego okresu publikował w latach 1946-47 na łamach "Tygodnika Powszechnego" i "Twórczości" pod pseudonimem Andrzeja Porosię. W swojej najnowszej pracy Kiernowski powraca do tych wydarzeń już bez kamuflażu i bez ograniczeń cenzuralnych. Z perspektywy dowódcy jednego z ostatnich oddziałów polskich opisuje nieznane do tej pory epizody z ostatnich miesięcy obrony kresów wschodnich.

"W książce pozwolłem sobie na polemikę z Tadeuszem Konwickim, z którym walczyliśmy w jednym oddziale, dlatego też nie mogę się zgodzić z jego nie obiektywną oceną tamtych wydarzeń" — powiedział Kiernowski na spotkaniu z czytelnikami.

Kiernowski ur. 1925 r. w Wilnie, profesor zwyczajny w Instytucie Historii PAN, członek towarzystw naukowych. Autor kilkunastu książek z zakresu historii średniowiecznej, numizmatyki i historii kultury, m.in. "Legenda Winiety", "Pieniądz kruczozy w Polsce wczesnośredniowiecznej", "Moneta w kulturze i wiekach średnich" i "Niedzwiedzie i ludzie w dawnych i nowszych czasach".

Proces

Nie planowano strzelać w robotników

Plany stanu wojennego nie przewidywały strzelania do strajkujących robotników — twierdzą b. wysocy funkcjonariusze MSW, zeznający na procesie swego szefa, gen. Czesława Kiszczałki, oskarżonego o zezwolenie na użycie broni oddziałom MO w zakładach, które zastrajkowały w grudniu 1981 r. po wprowadzeniu stanu wojennego.

W grę wchodziły tylko pałki, siła fizyczna i armatki wodne

Kilku świadków — członków specjalnego sztabu antykrzywosowego "Lata-80", powołanego w 1980 r. w MSW — zgodnie stwierdzili przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie, że nie przewidywano użycia broni palnej przez oddziały MO wobec tych, którzy zgłoszyli strajkować po wprowadzeniu stanu wojennego. "W grę wchodziły tylko pałki, siła fizyczna i armatki wodne" — mówił kierownik sztabu MSW, b. wiceminister resortu gen. Bogusław S.

Przed grudniem 1981 nie było regulaminu użycia broni

Według większości świadków, przed grudniem 1981 r. nie było przepisów, które regulowałyby użycie broni "oddziały zwarte MO". Był szef Biura Operacyjnego KG MO Stanisław J. przypominając, że np. oddziały ZOMO tłumaczyły protesty w Radomiu w 1976 r. w ogóle nie miały przy sobie broni palnej.

Kiszczak bezprawnie zobowiązał MO do użycia broni

Prokuratura zarzuca Kiszczałkowi, że szyfrogramem z 13 grudnia 1981 r., bez żadnych podstaw prawnych ku temu, zobowiązał MO do przestrzegania przepisów pozwalających na użycie broni palnej, czym przyczynił się do śmierci 9 górników z "Wujka" i zranienia 25 górników z "Manifestu Lipcowego". Kiszczałko twierdzi, że zakazał strzelania w "Wujku".

Milicjanci bronili się przed uzbrojeniami górnika — twierdzi general

Jeden z członków ówczesnego kierownictwa MSW, gen. Konrad S. powiedział, że nie pamięta, aby sztab "Lata-80" omawiał ten szyfrogram ministra. W Śledztwie mówił jednak, że w szyfrogramie znany był sztabowi, czemu z kolei zarzekał Bogusław S. Ani Czesław W. (były szef SB) ani Bogusław S. nie znali innej wersji wydarzeń w "Wujku" niż ta, że "uzbrojeni górnicy zaatakowali milicjantów, którzy strzelali w obronę własną".

W. Jaruzelskiemu na świadka

Obrona wniosła o powołanie na świadków m.in. b. przewodniczącego Wojskowej Rady Ocenaia Narodowego Wojciecha Jaruzelskiego oraz b. wiceministra MSW Władysława Ciasionka. Pełnomocnik oskarżycieli postillowych, mec. Leszek Piotrowski chce wezwać m.in. Jana Marię Rokitę (szefa specjalnej komisji Sejmu, która w 1991 r. badała zbrodnię MSW) oraz Marka Markiewicza i Bogdanę Borusiewicz, którzy w Sejmie poprzedniej kadencji kierowali komisją nadzwyczajną ds. stanu wojennego. Sąd usłyszy także s. do tych wniosków w późniejszym terminie. Na następny termin, 13 lutego na świadków wezwano zaś m.in. byłych szefów policji i MO — Leszka Lamparskiego i Zenona Trzczińskiego.

Z życia wzięte

Złodziej szybki jak błyskawica

300 żywych królików padło łupem złodziei, którzy dostali się na teren fermi hodowlanej w Bielsku - Białej. Po klatachouch nie zostali żadni ślad, ani jeden nie uciekł przestępcom. Trudno nie docenić kosztu złodziei, w końcu ferma królików, to nie ferma winięzłków.

Zapobiegliwy

Kilogram trotylu zabrali saperzy 81-letniemu mieszkańcowi Przeworska (woj. przemyślański). Starszy pan przechowywał ładunek pod łóżkiem od czasów II wojny światowej, kiedy to pracował w ekipie rozmniejszającej miejscową parowozownię. Trotyl trzymał — jak sam stwierdził — tak na wszelki wypadek.

Czytaj uważnie

138 pojemników ze świętecznymi jajkami w czekoladzie skradziono na parkingu pod Szczecinem z ciężarówki wiozącej dary z Holandii do Kazachstanu. Złodziej źle przeczytał dokumenty przewozowe i myślał, że są to dużo droższe jajki w proszku.

Piwo łagodzi obyczaje

Wiebumistrz Kłodka (woj. walbrzyskie) oprócz ojcowania miastu prowadzi popołudniami sklep z piwem. W przeciwności do warszawskich zawistników, nikomu z kłodeczan nie przychodzi do głowy, żeby ciągnąć wiebumistrza przed Trybunał Konstytucyjny za zarabianie w spółce. Bo o nic ma powodu — piwo jest zawsze świeże, a ceny umiarkowane.

Wojsko

Próba dyskredytacji kierowniczej kadry WP

Zdaniem ppk Zdzisława Czekierdy, rzecznika prasowego szefa Sztabu Generalnego WP, artykuł w srodowej "Trybunie" o przyznaniu wysokich nagród pieniężnych (od 120 do 400 mln starych zł) przez prezidenta generalnom - uczestnikom tzw. obiadu drawskiego ma "znamienna prowokacja i jest próbą dyskredytacji kierowniczej kadry WP w oczach opinii publicznej".

Ppk Czekierda nie chciał skomentować komunikatu Biura Prasowego Prezydenta, w którym poinformowano, że Lech Wałęsa "uhonorował gratyfikacjami pieniężnymi urzech wysokich członków kadry kierowniczej WP". Rzecznik zaproponował, aby w tej sprawie "wypowiedział się do końca Belweder". Jak podano, wysokość nagród odpowiadała miesięcznemu uposażeniu osób wyróżnionych i była zbliżona do kwot nagród przyznanych przez ministra obrony w okresie świątecznym innym dowódcóm WP.

Rzecznik szefa SG WP ujął jedynie, że trzy osoby z kierownictwa sztabu zbrojnych zostały pominięte w wyróżnieniach świątecznych ministra obrony. "Dla mnie jest satysfakcjonujące, że zwierzchnicy sztabu zbrojnych (prezydent) uznał, że trzeba ich uhonorować" — powiedział ppk Czekierda.

Obyczaje

Ambasador Pietkiewicz o manierach osób publicznych

Ambasador Edward Pietkiewicz, znawca problemów etykiety, autor książki poświęconej temu zagadnieniu, zwierzył się, iż jest zbulwersowany manierami uczestników życia publicznego. Najbardziej irytuje go, czy — jak to ujął — przetrza sposób dyskusowania, np. w TV.

Ludzie zapominają gdzie się znajdują

"Często widzę tam nie dyskusje, lecz zwyczajne kłótnie" — powiedział Pietkiewicz. "Ludzie zapominają, gdzie się znajdują, przerywają sobie w pół słowa, jeden drugiemu przeszkadza. Nie robi to dobrego wrażenia, narusza dobre obyczaje, a poza tym psuje publiczną moralność. W jakims sensie może to negatywnie wpływać na zachowania innych ludzi" — uważa Pietkiewicz.

Zdaniem ambasadora, rosna jednak rzęzi osób, którym stanowico nie podoba się taki styl prowadzenia sportu i polityki. Coraz więcej jest więc bardzo krytycznych.

Do pracy przychodzi się albo w ubraniu sportowym, albo stroju spacerowym. Do daw, cechujących tzw. elite, dyplomata zaliczył również wygląd

zewewnętrzny. "Do pracy — mówi Pietkiewicz — przychodzi się, albo w ubraniu sportowym koordynowanym (marnyarka w jednym kolorze; spodnie — w innym), albo w stroju spacerowym (marnyarka i spodnie — z tego samego materiału i w tym samym kolorze)". Te podstawowe kanony są — w jego opinii — często gwałcone.

Nie można chodzić z rozpiętą marynarką

Pokazujący się publicznie ludzie, często nie wiedzą, że nie można chodzić z rozpiętą marynarką — twierdzi Pietkiewicz. "Rozpinamy ją tylko wtedy, gdy siadamy. Spodnie, z kolei, z przodu muszą być obcisłe, zaś z tyłu nieco wyżej obcisła" — mówi nasz specjalista o dobrych manier.

Bardzo nieelegancko wyglądają wypchane kieszenie

Bardzo nieelegancko wyglądają —

jego zdaniem — wypchane kieszenie. Nasi prominienci mają także kłopoty z posługiwaniem się chusteczką do nosa. Ten służący higienie przedmiot — mówi Pietkiewicz — musi tkwić albo w prawej, wewnętrżnej kieszeni marynarki albo w lewej kieszeni spodni. Prawa ręka musi być bowiem zawsze wolna i gotowa do przywitania.

Ambasador zauważa, że nieprawidłowo noszone są stroje. Na przyjęcie absolutnie nie można iść w stroju sportowym, gdyż pasuje on tylko do pracy. Na recepcji powinno się pokazywać wyłącznie w stroju zytowym lub spacerowym.

Panie muszą pamiętać o właściwym makijażu

Panie — mówi Pietkiewicz — muszą pamiętać o właściwym makijażu. W pracy musi on być skromny i mało widoczny. Bogazys może być na wieczornym spotkaniu towarzyskim. Pietkiewicz razi także coraz powszechniejszy obyczaj trzymania rąk w kieszeniach. "Nie jest to dobry przykład dla innych, a ponadto takie zachowanie nie jest przyjęte w cywilizacji europejskiej" — przypomina.

Wśród oskarżonych — 7członków prezydium byłej sołecznickiej rady rejonowej

(Dokończenie ze str. 1)

— W jakim stadium postępowania karnego znajduje się obecnie sprawa z oskarżenia grupy osób o działaniu antypaństwowe w latach 1990-1991?

— Zakończyliśmy śledztwo w sprawie członków prezydium sołecznickiej rady rejonowej dotyczącej podjęcia przez prezydium i wieloimienia w życie poprzez radę tego rejonu decyzji kolidujących z prawem w okresie 1990 r. (marzec) i 1991 r. (sierpień). W stan oskarżenia na podstawie artykułów 67 i 70 Kodeksu Karnego RL (szkodnictwo i tworzenie antypaństwowych struktur oraz udział w nich) postawiono 7 osób, z których 3 — ukrywa się poza granicami Litwy. Są to: Czesław Wysocki — były przewodniczący sołecznickiej rady rejonowej, jego zastępca — Adam Monkiewicz i członek prezydium rady, były komisarz wojskowy rejonu Jewgienij Katunow. Inni oskarżeni — 4 — zapoznają się z aktami 20-tomowej sprawy karnej.

— Kim są oskarżeni, jakie funkcje pełnili w tamtych czasach?

— Byli to członkowie prezydium sołecznickiej rady rejonowej. Są oni mieszkańcami Sołeczki i rejonu sołecznickiego. Wszyscy pracują, bowiem nie są ograniczani w prawach. Są wśród nich: Polak, Rosjanin i Łotysz.

— Jeżeli się nie mylę, prezydium sołecznickiej rady rejonowej składało się z 9 członków. Do odpowiedzialności karnej natomiast pociągnięto tylko 7. Co z pozostałymi członkami?

— W stosunku do 2 członków prezydium sprawa karnej jest ułożona, bowiem nie znaleziono ich w działaniach znanion przestępstwa.

— Wiadomo było, że zwolennikami utworzenia na terenie państwa litewskiego Jednostki administracyjnej o rozległej autonomii były nie tylko niektórzy członkowie prezydium sołecznickiej rady rejonowej, ale i wileńskie również. Jaka decyzja zapadła w stosunku do działających członków prezydium wileńskiej rady rejonowej?

— W listopadzie 1993 r. epizod dotyczący działalności członków prezydium wileńskiej rady rejonowej został wyodrębniony jako inna sprawa, w której śledztwo jeszcze nie zakończyliśmy. Nadmieniam tylko, że w tej sprawie jest podjęta decyzja o umorzeniu dochodzenia z oskarżenia osób w epizodzie dotyczącym próby oderwania od państwa litewskiego ości części. Pozostałe epizody dotyczące: działalności prezydium wileńskiej rady rejonowej, komitetu partyjnego rejonu, wileńskiego, działalności zrzeszenia "Wileńszczyzna", działania wynikające z łamania prawa przy wymówieniu pracy w sprawie "wileńskiej rady i prezydium" pozostały. Śledztwo będziemy prowadzić w kierunku badania podjętych przez wileńską radę decyzji tylko w tych pozostałych epizodach.

— Co było powodem i czym uzasadniono decyzję umorzenia sprawy w epizodzie dotyczącym tzw. powszechnie "autonomii"?

— Śledztwo wykazało, że

członkowie prezydium obu rad rejonowych: wileńskiej i sołecznickiej przygotowali dokumenty (projekt) dotyczące utworzenia na terenie Państwa Litewskiego jednostki administracyjnej o rozległej autonomii. Przynajmniej, że to zrobili. Ale ostateczną decyzję w tej kwestii mogła podjąć tylko Rada Najwyższa RL. Oceniająco to, zdecydowano, że przygotowanie projektów dokumentów nie znalazło odzwierciedlenia w rzeczywistości, bowiem podjęcie ostatecznej decyzji nie było w zakresie działalności ich autorów. Nie została naruszona suwerenność państwa. Przygotowanie projektów dokumentów nie można zaliczyć do działalności, za którą osoba może być pociągnięta do odpowiedzialności karnej. Zakwalifikować to należy jako wyrażenie opinii w tej, czy innej sprawie; słusznej, błędnej, bądź pod presją systemu politycznego.

— Dokonania jakich przestępstw inkryminuje się członkiem prezydium sołecznickiej rady rejonowej?

— Jak już powiedziałem, inkryminuje się im popełnienie przestępstw przewidzianych w artykułach 67 i 70 KK RL. Konkretnie zarzuca się im nieprawne działania: podjęcie decyzji dotyczących organizacji referendum obcego państwa na terenie rejonu, uniemożliwienie działalności instytucji Państwa Litewskiego, takich, jak urzędu celnego, departamentu ochrony kraju, kontroli państwowej. Zarzuca się im również rekrutację chłopców do wojska radzieckiego, utworzenie sztabu

w celu podtrzymania i wykonywania wskazówek GKCPi Linie.

— Czy oskarżeni w toku śledztwa wstępnego przynajmniej się do winy?

— Nie, nie przynajmniej swojej winy. Jedni oskarżają o wszystko Cz. Wysockiego, A. Monkiewicza, inni mówią, że było to inicjatywą wileńskiej rady rejonowej, a oni tylko wykonywali wskazówki, jeszcze inni twierdzą, że czyniąc to mieli inne cele.

— Wiadomo, że w wielu wypadkach członkowie prezydium radzieckiej wykonywali uchwały rady, nie mogli o niczym osobiście zdecydować. Jaka udało się indywidualizować i wyodrębnić z ogółu konkretnie przestępstwa działania każdego?

— Członkom prezydium zarzuca się organizację i przygotowanie dokumentów. Przez to i osiągnięto indywidualizację przestępczych działań każdego z osobna.

— Kiedys sprawa trafiła do sądu?

— Po tym, jak oskarżeni zakończyli zapoznanie się z aktami sprawy, będzie doręczony akt oskarżenia, który powinien zatwierdzić prokurator, sprawę skierujemy do sądu. Będzie to nie wcześniej, niż w lutym br.

— Jakie są możliwości rozpatrzenia tej sprawy w sądzie zaocznie pod nieobecność oskarżonych Cz. Wysockiego, A. Monkiewicza, J. Katunowa?

— Jest to sprawa sądu. Ostatnio, o ile wiem, w sądzie nie ma jedynej praktyki w tej kwestii. Jaka będzie decyzja w tej sprawie, nie wiem.

— Dziękuję. Życze powodzenia.

Rozmawiała
Leonarda JURGIELEWICZ

Wypadek i wypadek

Jak podaje służba informacyjna na MSW RL 11 stycznia br. w publiczne dokonano przestępstw, w tym: s rabunków 10 wybrzków złałwili chuliganstwa, 2 obrażeń ciała, oszustw, 144 kradzieży, w tym 7 mienia kościelnego. Zarejestrowano 5 wypadków ruchu drogowego, 4 pożary. Ofiar w pierwszym drugim wypadku nie było. Wydarzył się 1 nieszczęśliwy wypadek. Znalezione zwłoki 20-letniego, poszukiuje się 15 zaginionych osób. Zatrzymano 49 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Napady rabunkowe na listonosza i taksówkarza

11 stycznia br. o godz. 15:45 na klatce schodowej domu przy ul. Tivintovs w Kownie nieznajomy osobnik dokonał napadu na listonosza L. Liaskauskienę, która miała w torbie 2 tys. litów przewidywanych na wypłacenie emerytalnej stosunkowa uszła z zyciem. Rabunek odebrał torbę.

11 stycznia w nocy na skrzyżowaniu ul. Savanorių-Graičausų nieznajomy napadł na taksówkarza P. Pakaliną. Dokonał tego pasażerowie, którzy odebrali mu kurtkę i 220 litów.

Na wyszko — swoje miejsce

Pewna osoba (z wiadomości, ko jej powodów) często odwiedza ca zypisko śmieci, znajdujące się poza granicami m. Śluta każdego dnia zauważała w kupie śmieci człudzkiego ciała — doła kończyła. Przestraszona natychmiast powiadomiła policję. Ustalono, że była to amputowana noga pacjenta Szlucckiego Centralnego Szpitala, którą sanitariuszka omyłkowo wyrzuciła nie do specjalnego kubła, a do pojemnika na śmiecie.

Kradzieże w domu modlitwy i komentaru

10 stycznia br. skradziono ikon z domu modlitwy starobródzowców we wsi Nėdėnė (rej. uciański).

11 stycznia w nocy z cmentarza na Rossie w Wilnie skradziono nagrobne krzyże.

Skradziono 15 pojazdów, znaleziono — 13

11 stycznia br. z ul. Mūnskuji w Wilnie skradziono samochód VAZ 21083, BVN 118 należący do J. Sakianca.

Na drodze Wilno-Mińsk w pobliżu Niemieży (rej. wileński) grupa napastników z użyciem noży odebrała W. Szynpłow samochod VAZ-2107 CVM-318.

Znaleziono skradziony w Wilnie wóz VAZ-2109 D 9736 LL.

Policjanci nadużywają swych praw

11 stycznia br. Kowieńska Prokuratura przekazała do komisariatu policji skargę A. Jacavičiūsa. Oświadczył on, że funkcjonariusz policji drogowej bezpodstawnie odebrał mu prawo jazdy i domagał się od niego 200 dolarów. Po sprawie dziennik skargi został zatrzymany osadzony w areszcie starszy policjant policji drogowej Kowna E. Gužys (ur. 1970 r.).

11 stycznia około godz. 24:00 Dworcem Kolejowym w Kownie 17 osobników zbito A. Orantą. Wyjaśniło się, że sprawcami tego wypadku są st. lejtnant Kolonijus P. Poprawczych z Prawienińskiego O. Andrijauskas (ur. 1957 r.) i szeregowy R. Martinionis (ur. 1972 r.). Poobrazanych zatrzymano.

Znaleziono zwłoki denatona

11 stycznia br. około godz. 17:00 swym domu przy ul. Mokytikos 17 w Sołeczce (rej. wileński) powieszony się F. Dziuski (ur. 1939 r.).

Ustalono tożsamość denatona, który 4 grudnia 1994 r. utonął w Wilnie. Jest to S. Mickiewicz (ur. 1950 r.).

Przygotowała
Leonarda JURGIELEWICZ

ŚWIADCZĄ FAKTY

Polecamy uwadze Czytelników tzw. "wywiad tygodnia" z przewodniczącym byłej sołecznickiej rady rejonowej, pierwszym sekretarzem KR KPL (KPZR) Czesławem Wysockim, jaki zacytowaliśmy z nr 4 "tygodnika społeczno-politycznego KP Litwy" "Ojczyzna" z dn. 27 lutego 1991 r. Tygodnik ten ukazywał się w zagranicznym przez wojska sowieckie Domu Prasy, a jego redakcja zajmowała pomieszczenia "Kuriera Wileńskiego".

Zdjęcie Cz. Wysockiego oraz karykatury anonimowego autora pochodzą z tego samego numeru gazety.

Wywiad tygodnia

Cz. Wysocki: Dwuwładza istnieje — to jedna z podstawowych przyczyn dzisiejszego kryzysu politycznego



— Pani Czesławie, odpowiadając na pytania dziennikarzy, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR O. Sżenin powiedział, że na Litwie realnie istnieje dwuwładza. Jest to oczywiste, gdyż są struktury, które powinny wykonywać ustawy radzieckie, chociaż tych ostatnich nie przestrzega się na szczeblu państwowym. A jakie jest wasze zdanie w tej sprawie?

— Każdy trzeźwo myślący człowiek rozumie, że nie można jednocześnie podporządkowywać się dwóm ustawom, jeżeli wzajemnie się one wykluczają. Na przykład nie pytając o nasze zdanie pozbawiono nas obywatelstwa ZSRR, chociaż w rejonie sołecznickim niewiele się tym gada. Dane tak zwanego plebiscytu 9 lutego potwierdzają takie zdanie. Inny

przykład — powołanie do wojska. Ustawy radzieckie mówią jedno, a Landsbergis, "Sajudis" krzyczą o czymś innym, co więcej tworzą mechanizm poboru i organizacji swojej armii. To wszystko wywołuje napięcie społeczne. W naszym rejonie pobór odbywa się nadal w poprzednim trybie, ale w całej Litwie, o ile mi wiadomo, sytuacja jest odmienna. Oszukuje się młodzież, wzywa się do ucieczki do lasu przed poborem do Armii Radzieckiej.

Krótko mówiąc, jeżeli nie byłoby dwuwładzy, nie byłoby także bardzo ostrego kryzysu politycznego, który istnieje teraz na Litwie. I wina za to ponosi obecne kierownictwo litewskie.

którego logika mija się z logiką prawa międzynarodowego i ze zdrowym rozsądkiem. Nacjonalistyczna filozofia zaprowadziła Landsbergisa i jego kompanów do ślepego zaułka.

— A jaka jednak sytuacja panuje na terenie rejonu sołecznickiego Litwy?

— Deputowani ludowi już dawno podjęli uchwałę o tym, że na terenie naszego rejonu obowiązują Konstytucje ZSRR i Litewskiej SRR. Jasne, że Wilno tę decyzję odwołało. Ale realnie, w praktyce, nadal wypełniasz się założenia ustaw zasadniczych ZSRR i Litewskiej SRR. Przynajmniej my staramy się to zrobić.



ZACZĘŁY FUNKCJONOWAĆ OŚRODKI LUSTRACJI TECHNICZNEJ

Obsługa — niezależnie od miejsca rejestracji pojazdu

Państwowa Inspekcja Transportu Drogowego polifunkcyjna, że w kraju zaczęły działać ośrodki lustracji technicznej pojazdów.

Obecnie przeglądów dokonuje się w ośrodkach lustracji technicznej w Wilnie, Olicie, Poniewieżu, Mariam-

polu, Tauragach, Telszach i Klajpedzie oraz na stacjach pobocznych w strefach ich działalności. Na przykład, ośrodek wileński ma jeszcze swe stacje w Wilkomierzu i rejonie sołecznickim, olicki — w Druskiennikach, Prenach, Łoździejach, poniewie-

ski — w Kupizkach i Birzach, mariampolski — w Wykowszyskach i Szakach. Ośrodki strefy żmudzkiej posiadają swe stacje w Rosienach, Jurborku, Plungianach, Mozejkach, Okuniai, Szylajach i Ślucie. Należy przypomnieć, że właściciele pojazdów mogą odbyć przeglądy w dowolnym ośrodku albo jego stacjach, niezależnie od miejsca rejestracji pojazdu.

Właściciele pojazdów ze stref szawelskiej, uciańskiej i kowieńskiej tymczasowo, zanim zaczną tu działać

ośrodki lustracji technicznej, mogą odbywać lustracje w dowolnym najbliższym ośrodku albo stacji. Mogą oni również przedłużyć czas ważności przeglądu do 1 marca br. w Policji Drogoj, według miejsca rejestracji pojazdu.

Obszerniejsej informacji o dokonywaniu przeglądów technicznych można zasięgnąć w ośrodkach lustracji technicznej i Państwowej Inspekcji Transportu Drogowego w Wilnie, tel. 62-36-87, 62-07-93.

SPORT

O Puchar Prezydenta

We środę w Wilnie uroczysto otwarto międzynarodowy turniej tenisowy o Puchar Prezydenta. W uroczystościach otwarcia turnieju wziął udział prezydent Algirdas Brazauskas.

Oto wyniki spotkań jednej ósmej finału zawodów wśród mężczyzn:

G. Vėželis — D. Iwanow (obaj Litwa) — 6:4, 4:6, 6:4, A. Litwinow — D. Jakimienko (obaj Ukraina) — 7:6, 6:4, K. Kostow (Bułgaria) — P. Muraszkas (Litwa) — 6:4, 6:2, D. Kurinowicz (Białoruś) — A. Vakhail (Estonia) — 6:3, 6:1, A. Szaszkow (Ukraina) — W. Medwiedskij (Białoruś) — 6:3, 7:5, A. Samiec (Białoruś) — I. Troost (Estonia) — 6:3, 7:6, A. Szwiec (Białoruś) — R. Karpavičius (Litwa) — 6:1, 6:2.

Kobiety walczy o Puchar Mera Wilna. Do ćwierćfinału zakwalifikowały się Litwinki O. Naujokaitė, E. Lachoviciūtė, Białorusinki O. Głuszczenko, W. Żukowicz, J. Sokolienko, M. Stec oraz T. Bejko (Ukraina) i A. Barinowa (Łotwa).

Belgia i Niemcy w finale

W finale europejskiej superligi tenisa stołowego zmierza się zespoły Belgii i Niemiec. W spotkaniu półfinałowym Niemcy dwukrotnie pokonały Anglię (4:0, 4:1). Francja w spotkaniu półfinałowym chociaż i wygrała z Belgią 4:3, jednak pierwsze spotkanie przegrała w wyższym stosunku.

Klubowe mistrzostwa Europy koszykarzy

W pierwszych meczach rewanżowych klubowych mistrzostw Europy drużyna Panathinaikos Ateny wygrała z włoskim zespołem Pesaro — 87:72. W Madrycie Real po bardzo zaciętej walce, po dogrywce pokonał słoweński zespół Olimpija Lublana — 74:72.

W tabeli prowadzi Real przed Pesaro i Panathinaikosem — wszystkie drużyny mają po 1 pkt.

W półfinałowej grupie B Pucharu Europy nadal bez porażki występuje finalista ubiegłego sezonu Taegres Victoria. W ostatniej kolejce Hiszpanie pewnie pokonali wrocławski zespół Nobiles — 111:88. Drużyna Benetton Treviso wygrała z Fenerbahce Stambuł — 97:86, a Broceni Ryga — z Haapel Tel Aviv — 85:70.

Karpow rozpoczął przygotowania

Szachowy mistrz świata w wersji FIDE rozpoczął w Las Palmas przygotowania do półfinałowego meczu o mistrzostwo świata. W lutym w indyjskim mieście Sanginahar Karpow spotka się w półfinale z białoruskim szachmistrzem B. Gelfandem. W tym samym mieście odbędzie się również drugi półfinał W. Sałow (Rosja) — G. Kamski (USA).

Konflikt w NHL rozwiązany

Sezon 1994/95 w zawodowej lidze hokeja na lodzie został uratowany niemal w ostatniej chwili. Reprezentanci związku hokeistów zawodowej ligi hokeja na lodzie zaakceptowali ostatnią propozycję właścicieli klubów w sprawie rozwiązania konfliktu o limit plac. Rozgrywki NHL miały się rozpocząć 1 października 1994 r. Tak więc sezon 1994/95 w lidze NHL będzie się mógł być zainaugurowany już w najbliższy poniedziałek. Drużyny muszą rozegrać minimum 50 meczów w sezonie przed rozpoczęciem fazy play-off.

Zmagania siatkarzy

Siatkarki zespołu Chemik Police odpadły z rozgrywek w Pucharze Klubowych Mistrzów Europy. Chociaż wygrały one drugi mecz z Uraloczką Jekatierinburg — 3:1, ale w pierwszym przegrały z wynikiem 0:3. W spotkaniu turnieju PEZP siatkarze Wiókniarza (Biełsko-Biała) na wyjeździe wygrały z budapeszteńskim zespołem Tungsram — 3:0. Siatkarki Panathinaikos Ateny wygrały w Biełsku z BKS Stal — 3:2.



ECHA KOMBATANCKIEGO OPLATKA

Tylko do marca można ubiegać się o medal "Za udział w wojnie obronnej 1939"

Jak już informowaliśmy, w dniu Trzech Króli żołnierze Września 1939 r. i LWP zostali zaproszeni do lektorium "Wiedza" w Wilnie na tradycyjny Beznarodźniowy oplatek. Spotkanie to, zorganizowane przez Zarząd SPK na czele ze Stefanem Matusewiczem, swoją obecnością zaszczylili ambasador RP na Litwie Jan Władacki, attache wojskowy RP płk. Andrzej Firewicz, konsul generalny Konsulatu Generalnego RP w Wilnie Dobiesław Rzemieniecki.

Razem z kombatantami na przełamanie się oplatek przybyli członkowie ich rodzin, dzieci, wnuki, goście z Polski. By złożyć życzenia, przekazać dary świąteczne i pogratulować wręczenia medali "Za udział w wojnie obronnej 1939". Zostały one przyznane licznej grupie wiarusów (pośredniczył w tym również "Kurier Wileński"). Nie wszyscy mogli przybyć, dlatego też zaszczytne wyróżnienia częściowo odebrali przedstawiciele ich rodzin, przyjaciele. Na wspólnym zdjęciu pamiątkowym m.in. widzimy: Reginę Svitiojienę z Wilna, która odebrała medal w imieniu swego teścia — żołnierza 2 Pułku Ułanów Grochowski Adolfa Świtaję; prezeska Koła Żołnierzy Września w Turcji Adolfa Piotra Puzkiewicza (pośrodku w drugim rzędzie) — reprezentantów odznaczonych członków Koła; obok stol żołnierza Września — Witolda Matulewicz; siedząca (od lewej) uczestnicy wojny

obronnej: Antoni Kochański (następnie walczył pod Monte Cassino); Ludwik Borawski; Jan Bakulo. — W imieniu Państwa Polskiego życzył Wam wszystkim zdrowia, spokoju — powiedział po wręczeniu medali ambasador Jan Władacki. — Możecie być przekonani, że Wasz trud żołnierski nie poszedł na marne, że Polska o Was nie zapomiała, nie zapomni i zawsze będzie pamiętać.

Ze słowami podziękowań zwrócili się kombatant Albin Michałowski i Antoni Kochański. Zostały one skierowane również do Czesława Drzewickiego, który razem z ekipą towarzyszący przywiózł kombatantom paczkę przekazane przez Okręg Warszawa SZŻAK.

Wielu uczestników imprezy przyniosło ze sobą stare zdjęcia wojskowe, dokumenty... Snuła się nie wspomnień... Wilnianin Wacław Malinowski, stały reprezentant bokserskiej drużyny Wilna, we wrześniu



1939 r. w stopniu st. szeregowca walczył w składzie kompanii telegraficznej I Dywizji Piechoty Legionów. Regina Svitiojienę nie tylko udostępniła zdjęcie swego teścia Adolfa Świtaję z czasów jego czynnej służby wojskowej, ale też posiadanej kluczyk Adama Dobrońskiego pt. "Ułani Grochowski", w której i o nim jest mowa. W chwili wybuchu wojny kapral nadtermiunowy Adolf Świtaję będąc czynnym podoficerem 2 Pułku Ułanów Grochowskiich im. Gen. J. Dwernickiego, który stacjonował w Suwałkach, brał udział w wypadzie nad granicę z Prusami (rozpoznanie siły Niemców, łącznie z przejściem frontu w rejonie miejscowości Wiżajny). Następnie w składzie jednostki 2 Pułku Ułanów przesuwał się rozkazem dowódcy Suwalskiej Brygady Kawalerii w rejon Łomży, uczestniczył w walkach z Niemcami. W połowie września 1939 r. z Litw szwadronem został skierowany po przelazostwo do Wólkowsk, w celu uzupełnienia stanów. 17 września uderzyli Sowiety, pododdziały Pułku wycofywano na Grodno. Po ciężkich walkach z Armią Czerwoną pod Grodnem pododdziały uległy rozproszeniu. Adolf Świtaję wrócił do domu rodzinnego we wsi Trzciańka w powiecie suwalskim. Chocąc uniknąć represji (Suwałskie było początkowo zajęte przez Rosjan) udał się na Litwę, gdzie w 1940 r. ożenił się i do dzisiaj mieszka.

Rynkiewicz, Wacław Astramowicz, Piotr Milko, Ignacy Szuszkiewicz, Stefan Naruszewicz, Leon Maciejewski, Bronisław Kazakiewicz, Bolesław Jacyna, Jan Baczuł. Medale są do odebrania w Konsulacie Generalnym Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie: 2009 Vilnius, Švitrigalios 6/15, tel. 65-00-75, 66-11-45.

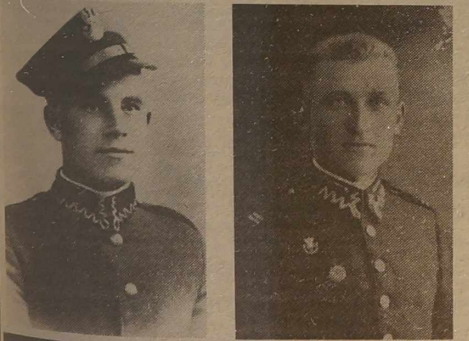
Jednocześnie komunikujemy, że już tylko do marca br. są przyjmowane dokumenty od ubiegających się o przyznanie medalu "Za udział w wojnie obronnej 1939". Żołnierze Września, którzy tego jeszcze nie uczynili, powinni się niezwłocznie zwrócić do Konsulatu Generalnego RP w Wilnie (pod powyżej wskazanym adresem) ew. do redakcji "Kuriera Wileńskiego" (tel. 42-79-48). Nie zwlekajcie, ponieważ potem medale te nie będą już przyznawane.

I na zakończenie jeszcze jedna pilna informacja Zarządu SPK: 19 stycznia br., we czwartek, o godz. 12 w siedzibie Zarządu Miejskiego ZPL (Wilno, ul. Zawalska/Pylmo/45 /2/ mogą odebrać paczki nadesłane z Warszawy kombatanci, którzy nie otrzymali ich 6 stycznia.

Jerzy SURWIŁO

NA ZDJĘCIACH: ambasador RP na Litwie Jan Władacki oraz konsul generalny RP w Wilnie Dobiesław Rzemieniecki wręczający medal "Za udział w wojnie obronnej 1939" Anastazemu Dicowi, który, mimo kłopotów z dojazdem, chociaż z opóźnieniem przybył na oplatek; attache wojskowy RP w Wilnie płk. Andrzej Firewicz przełamuje się oplatekiem z żołnierzem Września Albinem Michałowskim; życzenia Pawłowi Jacuńskiemu składa Czesław Drzewicki (od prawej), który i tym razem przywiózł paczkę z Warszawy; młodzi wojskowi — Wacław Malinowski i Adolf Świtaję; wspólne zdjęcie na pamiątkę.

Fot. i repr. Tadeusz Ważniewicz



Na marginesie narady funkcjonariuszy policji rejonu wileńskiego

W roku ubiegłym w rejonie odnotowano wzrost ogólnej liczby przestępstw

Jak stwierdził starszy komisarz policji rejonu wileńskiego Mieczysław Popławski podczas niedawno odbytej narady pracowników policji rejonu ubiegły 1994 rok był dla nich pod wszystkim względami trudny. Cechował go wzrost przestępczości w rejonie. Jeśli średnia statystyczna republiki wykazała zmniejszenie się ogólnej liczby przestępstw, to w rejonie wileńskim odnotowano jej wzrost w porównaniu z 1993 r. W ubiegłym roku w rejonie zarejestrowano 1691 wykroczeń przeciwko prawu. Zwiększyła się liczba ciężkich przestępstw.

W Miednikach jest posterunek graniczny, gdzie, jak wiadomo, rośnie ilość wykroczeń i przestępstw, jak kontrabanda, lapownictwo. Niestety, służba ta nie wywiązała się należycie. W ciągu roku wszczęła tylko 57 spraw, z których do sądu trafiło 20. Nie było ani jednej sprawy dotyczącej podatków.

"Nie udało się złapać ani jednego rekina, do sieci trafiły tylko same drobne rybki"

— powiedział st. komisarz. Za drobne wykroczenia na podłożu gospodarczym policja ekonomiczna sporządziła 163 protokoły, na których podstawie skonfiskowano mienie za ponad 182 tys. litów. Z tego można wnioskować o ekonomicznym efekcie — 4638 litów w przeliczeniu na jednego funkcjonariusza. W 1993 r. liczba ta była 5-krotnie większa. M. Popławski podkreślił, że skuteczność i efektywność pracy tej służby powinna być większa ze względu na to, że pracują tu jedynie osoby (7) z wyższym wykształceniem. W innych służbach, gdzie kwalifikacje pracowników są niższe, pracują oni skuteczniej i lepiej wywiązują się ze swoich obowiązków.

St. komisarz szeroko naświetlił sytuację w rejonowej policji z kadry. Odnotował, że w 1994 r. do pracy przyjęto 76 osób, zwolniono natomiast 45, świadczą to o dużej jej płynności. Wśród zwolnionych 13 nie wywiązywało się z obowiązków służbowych, 16 — skierowano do innej pracy. W ubiegłym roku 17 zatrudnionych w policji otrzymało skierowanie do Akademii Policyniej. Wstąpiłi wszyscy. Dwie osoby podjęły naukę na II szczeblu Akademii. M. Popławski ubolewał nad tym, że niektórzy pracownicy słabo znają język litewski, co utrudnia im dalszą naukę. Obecnie brakuje 64 funkcjonariuszy, 31 policjantów. Nie dodaje honoru policji rejonu to, że w ubiegłym roku 2 funkcjonariuszom wszczęto sprawy karne: za nadużycie stanowiska służbowego i chulihaństwo. W trybie dyscyplinarnym ukarano 44 osoby. Na zakończenie analizy pracy w ubiegłym roku st. komisarz określił

podstawę kierunki działalności w roku bieżącym

Będą to: walka z zorganizowaną przestępczością, z ciężkimi przestępstwami, wykroczeniami na podłożu gospodarczym, wzmocnienie swej roli na pograniczu. Raz jeszcze przypomnieli oni, że policja powołana jest działać dla dobra mieszkańców rejonu, podatników, bowiem z wypłacanych przez nich podatków utrzymuje się. Mieszkańcy rejonu powinni odczuwać bezpieczeństwo swego życia, zdrowia i majątku.

Zabrali głos w dyskusji

komisarz policji ds. kryminalnych Józef Stankiewicz, komisarz policji podpułkownik Józef Kuznicki, dowódca straży pożarnej rejonu Artūras Vaišnoras, funkcjonariusz policji drogowej Rimas Vaiginas, kierownik służby migracyjnej Janina Kriščiūnienė, kierownik działu śledczego Jurij Surin, dowódca posterunku policyjnego w Mickunach Olszverski i inni.

Józef Stankiewicz stwierdził sprawność działania jego podopiecznych. Wykryto przestępstwo związane z zabójstwem lekarza Palubinskasa, ujawniono niejedną grupę szantażystów. Własnymi siłami ujęto 99 poszukiwanych przez policję przestępców. Za niedociągnięcie natomiast komisarz uważa nieujawnienie dotychczas zabójstwo 7-letniego Sigitasa Podrezovasa na terenie Waki Trockiej w listopadzie ub. roku. Policja ta ściśle kontaktuje się z prasą, radiem i telewizją.

Z kolei Artūras Vaišnoras naświetlił sytuację swej służby, podając do wiadomości statystykę. W ubiegłym roku wybuchło 290 pożarów. Straty stanowią ponad 1 mln litów. W pożarach zginęło 11 osób, w tym: 2 dzieci, 8 ofiar było w stanie niecierpliwym. W sektorze mieszkalnym odnotowano 151 pożarów, w sektorze gospodarstw rolnych — 19, w lasach — 82. Jak wiadomo "czerny kur" powoduje straty natury materialnej. Do pożarów, które spowodowały największe straty dowódca A. Vaišnoras zaliczył pożar w Rudomiskiej "Lavorė" ZSA, gdzie wyniosły one ponad 90 tys. litów i pożar w Czarnym Borze (spaliło się ambulatorium). Tu straty wyniosły ponad 400 tys. litów. Służba ujawniła i wszczęła 25 spraw z podpaleniem budynków, 4 z nich rozpatrzył sąd. W trybie administracyjnym ukarano 53 osoby za nadużycia w korzystaniu z energii elektrycznej, za nieprawidłową eksploatację



Artūras Vaišnoras

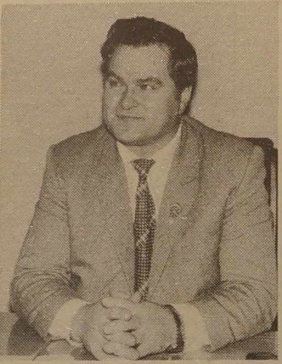
urządzeń cieplnych i inne. Dowódca straży pożarnej wyciągnął wniosek, z którego wynika, że na 1 tys. mieszkańców rejonu wydarzyło się 31 pożarów. To znaczy, że co 400 rodzin w rejonie dotknięte ciężkimi ich skutki. A. Vaišnoras ubolewał nad pogarszającą się sytuacją z wyposażeniem straży pożarnej w środki techniczne. Odczuwa się też niedofinansowanie tej służby.

"Okolo 1 tys. mieszkańców rejonu nie otrzymało paszportów i ponad 1,5 tys. nie posiada obywatelstwa"

— podała do wiadomości kierowniczka działu migracji rejonu Janina Kriščiūnienė. Jednocześnie odnotowała, że 600 osób w ubiegłym roku otrzymało pozwolenie mieszkać w Litwie na terenie rejonu wileńskiego. Zasadniczo praca tej służby jest związana z ujawnianiem nielegalnego przekroczenia granicy, tzn. bez wizy. W ubiegłym roku podjęto decyzje o deportowaniu 335 osób. W celu osiągnięcia skuteczności w pracy służby migracyjnej jej kierowniczka przywiązuje do konieczności współdziałania z posterunkami policyjnymi na terenach gmin. Bowiem tzw. mieszczą policja powinna również dbać i czuwać nad przestrzeganiem przepisów prawnych o migracji. Dzielnicowi najlepiej wiedzą, kto mieszka w ich rewirze i na jakiej podstawie. Kierowniczka stwierdziła potrzebę pomocy ze strony służby opieki i kurateli rejonu ludziom w wieku emerytalnym, inwalidom w zwaleniuniu paszportów.

Prokurator rejonu Virginijus Sabutis m. in. podkreślił, że nie należy zapraszać uwagi i marnować czasu na wykrycie drobnych przestępstw. Dostatecznie jest zmolewać 1-2 przestępstwa z zakresu gospodarki i rzucić na ich wykrycie wszystkie możliwe środki i siły. Zwiększy to efektywność i skuteczność w wykrywaniu przestępstw na szeroka skalę.

Leonarda JURGILEWICZ
Fot. M. Palusziewicz



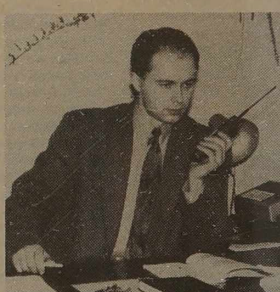
Mieczysław Popławski

Dokonano 31 zabójstw

Takiej liczby st. komisarz rejonu w swej praktyce nie pamięta.

Nadmienić warto, że w 1993 r. zabójstw w rejonie odnotowano 21. Ponadto prawie dwukrotnie wzrosła liczba rabunków, oszustw, ciężkich obrażeń ciała, chulihaństwa, wypadków podpalenia. Najwięcej przestępstw odnotowano na terenach gmin: wojskackiej — 348, mejszagolskiej — 322, niemenczyńskiej — 287, rudomiskiej — 275, podbrzeskiej — 171, rukojskiej — 154, mičkuńskiej — 132. Zatrzymano 598 sprawców przestępstw, ujawniono 111 gangów. Wykonalność przestępstw w 1994 r. wyniosła 38,7 proc. W ub. r. policja otrzymała 2114 zawiadomień o naruszeniach i wykroczeniach, w związku z czym wszczęto 1767 spraw.

St. komisarz odnotował sprawność pracy policji ds. kryminalnych, którą kieruje komisarz Józef Stankiewicz i policji drogowej, którą kieruje Walenty Juchniewicz. Zdaniem M. Popławskiego, nie była skuteczna w ubiegłym roku praca policji ekonomicznej, na której czele stoi Józef Urban.



Józef Stankiewicz

W. Banel w toku śledztwa przyznał się do popełnienia morderstwa, jednak sąd dzielnicowy go uniewinnił a Sąd Najwyższy RL wyrok pozostawił w sile

Kto więc zabił policjanta?

W październiku 1992 r. w późnych godzinach wieczornych na jednej z ulic Dziewienisek znaleziono zabitego policjanta Komisarza Policji Sołecznickiej Wiktora Smirnowa. Już śledztwo wstępne nasuwało myśl o szczególnej zagadkowości tej zbrodni. Jak wydarzenia potoczyły się dalej?

Prokuratura sołecznicka wysunęła oskarżenie przeciwko Walentynowi Banelowi na podstawie artykułu 104 Kodeksu Karnego RL (umyślnie zabójstwo). Stwierdziła ona, że W. Banel 12 października 1992 r., około godz. 21 będąc w stanie zamroczenia alkoholowego na gruncie wcześniejszych nieprzyjaznych stosunków z ofiarą dźgnął policjanta nożem w żytnie ważną część ciała — szyję. W toku śledztwa przygotowawczego oskarżony W. Banel przyznał się do winy. Był to jedyny dowód winy, którym dysponowało śledztwo.

Poza tym żadnych innych dowodów oskarżających nie stwierdzono. Na początku kwietnia br. sprawę karną przekazano do sądu. Sędzia Sołecznickiego Sądu Dzielnicowego Tatiana Juwko ogłosiła uniewinniający W. Baneli wyrok. W sali sądu był on zwolniony spod strazy. Sąd stwierdził, że przyznanie się oskarżonego do winy w toku śledztwa wstępnego nie może być dostatecznym dowodem, by osadzić W. Baneli za umyślnie zabójstwo. Tym bardziej, że podający zmianę w sądzie swe zeznania. Zeznał on, że w czasie dochodzenia wstępnego przyznał się do winy pod presją policjantów, którzy go bili. Poza tym sąd stwierdził, że podczas śledztwa było naruszone prawo oskarżonego do obrony. W myśl artykułu 53 KPK RL obrońca ma prawo udziału w toku śledztwa przygotowawczego już od chwili, gdy oskarżony daje pierwsze zeznania. W. Banel przyznał się do

winy będąc sam na sam z funkcjonariuszem, który prowadził dochodzenie przygotowawcze. W wyroku uniewinniającym W. Baneli stwierdza się, że na podstawie zebranych w toku śledztwa dowodów winy nie sposób jest ustalić ani celu, ani motywu zabójstwa. Nie zostało znalezione narzędzie przestępstwa — noż. Choćby podejrzany W. Banel w pierwszej chwili po zatrzymaniu przyznał się, że zabił policjanta i powiedział, że noż wyrzucił do wody. Jednakże po wypowiedzeniu wody ze stawu noża tam nie znaleziono. W sądzie oskarżył publiczny prosił, aby sąd przekwalifikował znaną przestępstwa z art. 104 na art. 109 (zabójstwo dokonane przez nieostrożność). Nadmieniam, że sankcja art. 104 przewiduje od 3 do 12 lat pozbawienia wolności, a sankcja art. 109 — do 3 lat pozbawienia wolności. Prosił więc o łagodniejszą dla działań oskarżonego kwalifikację, z czego niewątpliwie

można wnioskować o tym, że stanowisko oskarżyciela co do winy W. Baneli nie było dostatecznie ugruntowane. Tym niemniej wyrok uniewinniający w trybie kasacyjnym został oprotetowany. Sprawy W. Baneli skierowano do Sądu Najwyższego RL. Sędzia Gienadij Słautu orzeczeniem z 4 maja 1994 r. po rozważeniu wszystkich okoliczności zostawił wyrok Sołecznickiego Sądu Dzielnicowego w mocy. Protest prokuratora nie został uchylony. Sąd Najwyższy stwierdził, że jedyny dowód winy — przyznanie się W. Baneli do zabójstwa w toku dochodzenia przygotowawczego — nie może być dostatecznym dowodem. Tym bardziej, że jego przyznanie się do winy nie było poparte żadnymi innymi dowodami. Jednakże zabito policjanta. I kto tego dokonał. Kto więc zabił? Sprawy zabójstwa przekazano do Prokuratury Generalnej RL, która podejmuje decyzję, dotyczącą dalszego dochodzenia.

Solecznik

Piotr RYNGIEWICZ

Na granicy

Tranzyt skradzionych samochodów przez Litwę

Na terenie rejonu święciańskiego granica państwowa z Białorusią wynosi 128 km. Jest urzęd celný, są przejścia, lecz czy wszystko na nich w porządku?

Dokonana ostatnio ilustracja policyjna dała mało pocieszającą odpowiedź na to pytanie. Zdawałoby się, że policjanci rejonowi nie powinni wtrącać się do spraw celników i straży granicznej. Mało to własnych kłopotów! Tymczasem statystyka dowodzi, że liczba skradzionych samochodów nie zmniejsza się. A ślady prowadzą za granicę. Niedawno 5 samochodów zagranicznych marek złodzieje zamierzali przetrzeć z Litwy do Sycylii. Samochody te przez kilka dni stały na podwórku komisariatu policji. Po sprawdzeniu dokumentów okazało się, że są fałszywe. Gdyby nie interwencja policjantów, złodziejom prawdopodobnie udało się urzeczywistnić swe zamiary. Celnicy i służby graniczne nie są zadolnieni w wtrącania się w ich sprawę, chociaż przede wszystkim to oni powinni dbać o to, by na granicy nie było kontrabandy.

Nikolaj NIEZAMOW

Dla przedsiębiorców

Odpowiedzialność karna za przestępstwa gospodarcze

W związku z przestawieniem się gospodarki na stosunki wolnorynkowe, pojawiają się nowe kategorie przestępstw, których dotychczas nie przewidywał Kodeks Karny RL. Polecamy uwadze przedsiębiorców niektóre ważniejsze artykuły kodeksu, dotyczące przestępstw natury gospodarczej.

Artykuł 307. Nielegalna działalność przedsiębiorstwa

Realizacja na szeroką skalę działalności nie przewidzianej w dokumentach założycielskich, kara jest robotami pozbawczymi i grzywną lub tylko grzywną.

Artykuł 309. Produkcja, sprzedaż czy przechowywanie fałszowanych towarów

Produkcja, sprzedaż czy przechowywanie w celu sprzedaży towarów, nie odpowiadających właściwościom podanym w karcie produkcji, innych świadectwach jakości lub inaczey fałszowanych towarów, jest karane pozbawieniem wolności do lat dwóch i grzywną lub tylko grzywną.

Produkcja, sprzedaż lub przechowanie w celu sprzedaży na szeroką skalę, czy w dużych ilościach w jakikolwiek sposób fałszowanych towarów jest karane pozbawieniem wolności do lat trzech i grzywną lub tylko grzywną.

Artykuł 313. Fałszywe informacje o działalności przedsiębiorstwa

Podawanie fałszywych informacji o działalności komercyjnej, gospodarczej, finansowej czy majątku przedsiębiorstwa, składanie sprawozdań w publicznych wystąpieniach czy publikacjach w imieniu przedsiębiorstwa, jeżeli takie wprowadzanie w błąd akcjonariuszy, przedsiębiorstw państwowych lub innych osób o stanie komercyjnym, gospodarczym, finansowym majątku przedsiębiorstwa spowodowało ciężkie skutki materialne, jest karane pozbawieniem wolności do lat trzech i grzywną lub tylko grzywną.

Artykuł 314. Wykorzystanie pożyczki niezgodnie z przeznaczeniem

Zużytkowanie pożyczki na gry hazardowe, pokrycie wydatków osobistych czy wydatków innych osób lub inne wykorzystanie pożyczki nie zgodnie z przeznaczeniem oraz wyrażenie w ten sposób szkody majątkowej wierzycielowi lub zraniony karane jest po-

zbawieniem wolności do lat dwóch i grzywną lub tylko grzywną.

Artykuł 315. Umyślne bankructwo

Umyślne doprowadzenie przedsiębiorstwa do bankructwa poprzez zię gospodarowanie, jeżeli wyraża to szkodę majątkową wierzycielowi, akcjonariuszowi lub innej osobie, karane jest pozbawieniem wolności do lat dwóch i grzywną oraz pozbawieniem prawa zajmowania określonych stanowisk lub wykonywania określonej pracy albo prowadzenia określonej działalności lub niepozabawienie takiej pracy.

Umyślne bankructwo, któremu towarzyszy ukrycie majątku, jaki mógłby posłużyć do zwrotu zadłużenia, jego zamortowanie lub przekazanie osobom trzecim, jest karane pozbawieniem wolności do lat trzech i grzywną lub tylko grzywną.

Artykuł 316. Nieuczciwość czy oszustwo dłużnika

Ukrycie, zamortowanie, przekazanie, przelanie za granicę lub sprzedaż po bezzasadnie niskiej cenie majątku, który mógłby posłużyć do zwrotu pożyczki, w przypadku znalezienia się w trudnej sytuacji ekonomicznej lub niewypłacalności i w obliczu zagrożenia upadłością, jeżeli przez to wyrządzono szkodę majątkową wierzycielom, karane jest pozbawieniem wolności do lat 2 i grzywną lub tylko grzywną.

Zawarcie nowych umów o zakup towarów lub zaciągnięcie pożyczki, wiedząc o niemożności zapłacenia za kupione towary lub zwrócenia pożyczki, jak też kłamliwe informacje o nie istniejących pożyczkach lub o przynależności majątku znajdującego się w gestii osoby, złożone przez osobę, która znalazła się w trudnej sytuacji ekonomicznej lub stała się niewypłacalną i w obliczu wyraźnej groźby bankructwa, karane jest pozbawieniem wolności do lat 4 i grzywną lub tylko grzywną.

Artykuł 318. Ogłoszenie tajemnicy przemysłowej lub komercyjnej

Udzielenie informacji o działalności przedsiębiorstwa, uważanej w przedsiębiorstwie za tajemnicę przemysłową czy komercyjną, innej osobie w celu uzyskania pożyczki majątkowej lub innej osobie, jeżeli osoba zdobyła informację w związku z pracą w tym przedsiębiorstwie, albo gdy takie działanie wyrządziło wielką szkodę majątkową poszkodowanym, karane jest pozbawieniem wolności do lat dwóch i grzywną lub tylko grzywną.

Artykuł 322. Niedbała księgowość

Niedbała księgowość przedsiębiorstwa, uniemożliwiająca całkowicie lub częściowo ustalenie wyników działalności przedsiębiorstwa, stanu komercyjnego, gospodarczego, finansowego lub oszacowanie majątku

— karana jest pozbawieniem wolności do roku lub robotami poprawczymi i grzywną lub bez grzywny bądź samą grzywną.

Artykuł 323. Fikcyjna księgowość

Fikcyjna księgowość przedsiębiorstwa lub ukrycie dokumentów ewidencyjnych czy ich zniszczenie, jeśli uniemożliwiło to całkowicie bądź częściowo ustalenie wyników działalności komercyjnej przedsiębiorstwa, stanu gospodarczego i finansowego oraz oszacowanie majątku —

karana jest pozbawieniem wolności do dwóch lat lub robotami poprawczymi i grzywną albo bez grzywny czy samą grzywną.

Artykuł 324. Podanie fałszywych danych o dochodach

Wpisanie fałszywych danych o dochodach własnych lub ich wykorzystaniu do deklaracji albo innych dokumentów ewidencyjnych dochodów i ich zgłoszenie Państwowej Inspekcji Podatkowej —

karane jest pozbawieniem wolności do lat 4 bądź robotami poprawczymi i grzywną.

Artykuł 325. Uchylenie się od podatków

Niezgłoszenie w terminie organu finansowego państwa deklaracji o dochodach własnych lub innego dokumentu ewidencyjnego dochodów lub nieuiszczenie podatków po okazaniu tych dokumentów w przyczyn, nie związanych z nieplacnością, po monicie fiskusa o obowiązku złożenia deklaracji i innych dokumentów ewidencyjnych dochodów i uiszczeniu podatków —

karana jest pozbawieniem wolności do dwóch lat lub robotami poprawczymi i grzywną albo bez grzywny.

Artykuł 326. Nielegalne operacje finansowe

Dokonywanie operacji finansowych za pomocą środków, nabytych w sposób przestępczy, a także wykorzystanie tych środków w działalności komercyjnej i gospodarczej —

karane jest pozbawieniem wolności do 4 lat i grzywną.

Artykuł 329. Naruszenie przepisów operacji pieniężnych bądź z papierami wartościowymi

Naruszenie przepisów operacji z papierami wartościowymi lub walutą obcą, a także przekazanie pieniędzy, zysku, kapitału do innych państw z łamaniem ustaw obowiązujących w Republice Litewskiej —

karane jest pozbawieniem wolności do 5 lat i grzywną lub bez grzywny czy też samą grzywną.

Z historii prawa

Ordalia — sądy boże

Historia starożytnego procesu postępowania karnego zawiera tyle rzeczy niezrozumiałych, sprzecznych, absurdalnych i koftuńskich, że temat ten podejmuję z pewnym oporem.

Studiując dawne źródła prawa nie sposób się nie zdziwić, jak w owym czasie mogły istnieć formy postępowania karnego, system dowodowy, sposoby ich gromadzenia, które kolidują z obecnym naszym pojmowaniem prawa. Do chwili utrwalenia się racjonalnych i humanistycznych form postępowania karnego minęły całe stulecia. Cechowały je okrutne okaleczanie, piętowanie i torturowanie ludzi. Historia postępowania karnego — to historia oświaty, drogi postępu ludzi, to nie tylko ciekawość, lecz pod wielu względami pouczający przedmiot.

Zrozumiałe, że w jednym artykule nie sposób ogarnąć całej historii postępowania karnego. Głosnię tu tylko jedną jej kartę, zapoznam czytelników z pojęciem nie badanym w literaturze prawnej, zwanym ordalia lub "sądami bożymi".

Były nadzwyczajny rozpowszechnione w epoce wczesnego średniowiecza (V-XI w.)

Ordalia, zgodnie z prawem starożytnym, stanowiły jeden ze środków dowodowych. To środki postępowania podejmowane przez sąd wobec stron uczestniczących w sprawie, celem ustalenia ich winy bądź niewinności, gdy w zwykły sposób nie można było tego uczynić. Strony — powód i pozwany, podejrzany — musieli dokonać takich czynności, które w zwykłych warunkach byłyby dla nich zgubne, lecz zgodnie z ówczesnymi wierzeniami przy pomocy opieki Boga nad niewinnym, próby te nie były dla niego niebezpieczne. Ordalia uzasadniano nadprzechodzoną siłą Boga: Bóg nie pozwoli, by skazano niewinnego i pomoże mu przejść przez próbę. Tak od sądu ludzi przechodzono do sądu Bożego, zostawiając ludziom wykonanie Jego wroku. Próby nie miały na celu zmuszenia oskarżonego do przyznania się do winy. Było to zewnętrzne potwierdzenie jego winy bądź niewinności, mające w sprawie znaczenie dowodowe. Rola sądu ograniczała się nie do badania dowodów, lecz do kierowania rytusem ordalii i skostatowania wyników, na których podstawie orzekano ten lub inny wyrok.

Najbardziej rozpowszechnionym rodzajem ordalii były

próby ognia i wody na podejrzanym lub oskarżonym

Oskarżony przez pewien czas musiał trzymać rękę w ogniu, wziąć do ręki rozpalony do czerwoności żelazny pręt i przejść z nim kilka kroków, przejść bosymi stopami po kilku rozpalonych żelaznych płytach, w samej kioskuli przejść przez płonący sznur. Po kilku dniach ogładano ciała poddanego próbie i jeżeli nie było znaków oparzeń, uznawano go za niewinnego.

Próba wody odbywała się na dwa sposoby. W pierwszym przypadku oskarżony musiał wsadzić rękę po łokieć do kotła z wrzątkiem i wyjąć z niego pierścień. Brak oparzeń świadczył o niewinności.

W drugim przypadku poddawano próbie związany i wrzucano do rzeki. Jeżeli nieszczęśliwie zaczynał tonąć, natychmiast wyciągano go i uznawano za niewinnego. Tłumaczono, że woda — święty żywioł — nikogo grzesznego nie przyjmuje, a znaczy, jeżeli woda nie przyjmowała podejrzanego, było to dowodem jego niewinności. I odwrotnie, jeżeli oskarżony nie tonął, oznaczało, że jest nawiedzony przez diabła i wspieraony przez ciemne moce, a więc jest niewątpliwie winny. Próba wody zachowywała się do XVIII wieku.

Próba wody i ognia była stosowana w przypadku braku dowodów oskarżyciela przeciwko oskarżonemu. Nawet w obecności świadków oskarżony mógł zaskarżyć ich zeznania: w tym przypadku mógł udowodnić swą niewinność godząc się na próbę ognia lub wody. W razie odmowy natychmiast był uznany za winnego.

Rozpowszechnionym był również taki rodzaj ordalii, jak

próba chlebem.

Oskarżony musiał zjeść specjalnie przygotowany kawałek chleba,

jednocześnie wypowiadając ustalone zaklecie. O niewinności świadczyło to, że oskarżony nie udławił się. Widocznie stąd się zachowało powiedzonko: niech się udławić, jeżeli kłamie.

O kółtarnie świadczą

ino forma ordalii:

do zwłok przyprowadzono podejrzanego, który musiał dotknąć ran zabitego lub dużego na nie patrzeć. Jeżeli i usł zabitego płynęła krwawina, krwawiły rany na ciele, był to znak boży, że podejrzany jest mordercą. Jeżeli krew nie występowała, po dejrzanego zwalniano.

Warto wspomnieć o jeszcze jednej odmianie ordalii —

o pojedynkach.

Był to rodzaj rozstrzygnięcia sporu siłą: za prawdy uważano zwyciężcę. Ten swisty dowód był uzasadniony wiarą, że Bóg bezpośrednio uczestniczy we wszystkich sprawach ludzi i nie pozwoli, by zwyciężył człowiek fałszywie świadczący. A więc pojedynek jest także sądem Bożym: opatrność doda siły ręce niewinnego, nawet jeżeli będzie słabszy, by pokonał swego przeciwnika. Pojedynek wyznaczał sąd w przypadku, gdy strony godziły się na rozwiązanie sporu drogą walki. Walczono na toporki, drewniane kije. Zwycięzca pojedynku zwyciężał też w procesie sądowym. Jeżeli jedna ze stron odmawiała stawania do walki, przegrywała sprawę. W tej starożytnej instytucji procesowej było kilka interesujących momentów. Najfrancuski feudał mógł wezwać na pojedynek — siedziąc, jeżeli nie godził się o rzeczenie siły. Strony mogły wystawić do walki zamiast siebie kogo innego.

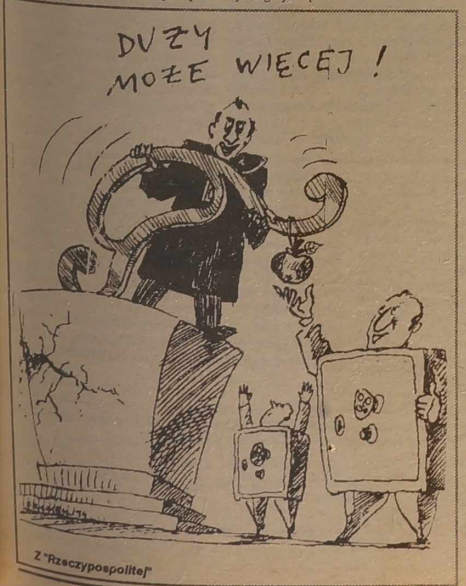
Średnio-wieczne ordalia — dziś niejedną wykrzyknik: "Jaka niedorzeczność, jakie zabobony!" W cywilizowanym świecie panuje niemal powszechna opinia, że ordalia są prawdziwym oszustwem, szarlatanstwem: przecież wrzaga woda i ogień są jednakowo zgubne i dla winnego i dla niewinnego. Jednak w starożytnej literaturze na temat ordalii panowała inna opinia. Niektórzy badacze historii prawa uważali, że

osoba niewinna, całkowicie przekonana o swej racji, mogła znieść najcięższe próby.

I odwrotnie, oskarżony często się przyznawał do winy przed rozpoczęciem sądu. Tak działała na niego swoisty rytuał, otoczenie, przekonanie o nadprzyrodzonej sile bożej. Ordalia, które przez stulecia stosowały sądy różnych narodów państw nie były jedynie tworem ciemnoty i przesądów, można w nich także znaleźć racjonalne ziarno.

Oczywiście, nie zawsze zwyciężał sprawiedliwy, w czasie prób ludzie ginęli, dostawali urazów, chociaż byli niewinni — wtedy nie liczył ofiar procesów sądowych. System dowodowy z torturowaniem, okaleczaniem i poniżaniem godności człowieka nie mógł zapewnić wierności obiektywnego badania spraw. W późniejszych czasach ordalia znikły z praktyki sądowej.

Zestaw przygotowała
Leonarda JURGIELEWICZ



BIELARUS WILEŃSZCZYNY

ŠTŲTYDŅŲŲVAJA STARONKA TAVARYSTVA BIELARUSKAJ KULTURY Ų LITVIE № 20

Praz čatry hady paša trahiedy

SioŅnia spoulniasia čatry hady ad trahieŅnyj nocy Ų Vilni, kaŅi narod Litvy adby zbrojnyj nastup reakcyjnych imperskich sił na jaho niezaleźnaść, svabodu Ų demokraciju. Pieramoha dastasia čiazka, canoj ųčicia mirnych litovskich hramadzianŲ, rasstralnaja Ų razdušajnych busienicami varoŅnych savieckich tankŲ, ųturmjujucich vųsku nienavistnaha tatalitarnaha vialkadzjaržnaŅmu režymu litovskaha svobodnaha telebačnia.

Staronka «Bielarus VileŅųczy» nia stavila pierad saboj nikoli palityčnych meču, ab čym my nieadnojy deklaravali. Adnak het a niazvalaje nas ad abaviazku nieabyjakava adnosica da takich padziej, jakija ųžajajucja niebiašpicnymi da ųsiaha našaha hramadziva. Na žal takija padziej nie pierastaju razvarčačava vakŲ nas Ų stvarajuć asnovu da pavazyčnych turbŲtŲ.

Apošnim časam uvieć civilizovanyj ųviet čhvalje hramadzianskaja vajna, jakaja Ų koźnym dnjom usio macniej Ų macniej razharajucja Ų Čačenskaj Respublicy, dzie nastup suproč mirnych hramadzian, žančyn,

starcaŲ Ų dzieciacj razvivajali tyja samyja imperskija sily, jakija čatry hady tamu vystupali suprač Litvy. Ad artyleŅskaha Ų raketnaha abstrtu, ad bambardavajnia aviacyj razvavajucja Ų harač harady Ų sioly, hinuć tysiaćy mirnych ųčehŲ Ų vajakŲ, a kanca vajny nie vicia. Naadort, Ų koźnym dnjom jana paųyrajucja Ų pahybajucja. Adnačasnava reakcyjnymi siłami viadzecja nastup na srodki masovaj infarmacyje presu, rađio Ų telebačnie, robiacja sprobry žnivičej svabodu slova.

Trvoźnija vještki donosacja da nas Ų ų Bielarusi, jakaja pierazyvaje sioŅnia vjełmi čiazki ekanamičnyj kryzys. Tam taksama Ų koźnym dnjom usio macniej Ų macniej razharajucja represii suproč srodkaŲ masovaj infarmacyje. Kanfiskujucja hazety, zvalniajucja Ų pracy žurnalisty, začynajucja nievychodnja da ųladu vydaŅni.

Usio het zmušaje nas być naščiarožnymi pierad niebiašpickej likvidacyje svabody infarmacyje, ųferad jakoj ųznikaje mačymaść restauracyje tatalitarnaj dyktatury.

Schilajucy sioŅnia hatovy pierad pamiaćicu achiviarŲ vileŅskaj trahiedy, my paviny vųrazić svaju solidarnść Ų siłami demokracji Ų našaj Razdziej Ų Ų susiednich krainach, a taksama Ų tymi, čhto zmahajecja za svabodu Ų humanizm suproč hvatlu, vajny Ų dyktatury.

«Siabryna» ųviatkuje Kalady

27 ųnieźnia 1994 h. Ų VileŅskim klubie «Siabryna» (vul. Rađigkos 15) nastupiasia kaladnaja vieračnaja. I čoch ludziej jana sabrała niašmat, nastroj Ų prusnych horŲm ad hetaha, zdajecja, nia staŲ. Švojezasiblym prŲkŲlam da vieračnyny ųživiasia bielaruski relichijny himn «Mahutny Boža». Zatyj prusnyta aznajomilisia Ų tym, jak adžačajucja Kalady na VileŅųczy, Ų tradycyjnymi dia ich hulniami Ų varazžŲ.

AktyŲny ųdiel Ų padryčtoŲcy Ų praviazdieŅni vieračny ųžiali: A.Staravotaj Ų Kotina, V.Blažej Ų Niemiančyn, H.SivaŲva Ų J.Miatiełski Ų Vilni, a taksama sbyj Rady klubu A.TakŅtenie, M.Rusk, H.Buka Ų in.

Smat dobyč Ų ciopych slovaŅ na adras prusnych skažŲ Nadzyčajny Ų PaŅnamovny PasŲ Respubliki Bielarus Ų Litovskaj Respubliky J.Vajtovič.

Znaćna boľšuju adtoŲryju sabrała vieračnaja ųpieriŅnyj hađzajna Padrođdzkim adžialeŅciem «Siabryna».

Byli tu i hulni, i pieŅni, i smiech. B muzyka i tancy.

Ų bahatij Ų žmiasioŅnaj prŲkŲlam vystupili: bytjaja vųchavanka PrŲkŲlaha dzieciača doma, a čiapier zaŅabŲnaja arystyka Litvy balaryna Litovskaha teatra opery Ų baletu Halena TumovŲ ansambli «Srebnaja halasy»; kaleŅka mastackaj samadziejnasci «Viza». Tam že prusnych byla prapranavaja Litva ma čikavaja ŲŲ-prahrama. I žala nia stasiasia abvajakav: čto ųpivaŲ, čto ųnavaty č brať udzieť Ų hulnich, čto ųnavaty pa ųsim hatŲnyj reųisior vieračnaja vieračny Tamara Papsan, fundator Sjarhej Savieľiž Ų arhorizat hetaha nia radovaha da hodnata mierapyčnyj pa starŲnija Padrođdzkaha adžialeŅcia «Siabryny» Ihar ViŅniakŲ!

Vinsalnavaje slova skažŲ darŲ pasalŲnik Pasolstva Respubliki Bielarus Ų Litovskaj Respubliky UtađzŲ Ščasny.

Viestki z Bielarusi

Apublikavany zvatŲ Prezidyjuma ViarchoŲnaha Savietu da hramadzianskaj Bielarusi, Ų jakim jon padvođzić vyniki pracy VS za pierŲy hod va ųmovach dziełniasia novaj Kanstytucyju. Ų zvarocie havoryca, ųto, na žal, ųčicyŲcy ųzrović naroda žnivačcja, a ekanamičny kryzys pahybajucja. Rašcie sacyjaina-palicyčnaja napruźana Ų hramadzivie. Prezidyjum VS nie zhadžajecja z tym, kab usiu vinu za kryzysnaje stanovišč a hulam zvalać na isnujućuju vųųeųųuju zakanađajućuju ųladu, čtoč i pryznać, ųto dopuščajucja vų niekatoryja pamytki Ų niedapracŲci. Prezidyjum VS zaklikaŲje kaŅiŅnikŲ ųsich halinaŲ ųlady, liderŲ palityčnych partij Ų hramadzich ručaŲ da adzinstva Ų tolerancy napieredadni padryčtoŲki da vybarŲ Ų ornhy kiravajnia ųsich ųzroŅniam, kab nie dopuščić abvastreŅnia palityčnaha stanoviščŲ Ų hramadzivie.

Naprykany ųnieźnia Džiaržduma Rašiej 229 hatasami praprasavala za praviazdieŅie Ų sakaviju sumiesnaha pasiedžarnia Ų ViarchoŲnym Savietam Bielarusi, prŲsviečanaha dačŲčŅŅniu niezaleźnadžaržy da Rasiejkaj Federacyje. Ų imperskim idejami tut nie razvitalisia nia tolki kamunisty, «žyrnoŲcy», «barkaŲcy», ale i «demokraty», Ų tym liku tyja, ųto stajać prj ųtadzie. Paša čačenskich padziej, Ų jakich ųžo zahinuli tysiaćy rasiejcaŲ, prapierŲkija ųy čhacieŅ Ų paųyryć miežy svajŲ krajiny na zachadzje. Bielaruski parlament pakul njak nie adreahavaŲ na hetuju inicijatyvu. Ale ųpikier M.Hryb

prakamentavŲ hetuju prapranovu jak biessensŲnuju, pakolki VS apoŅinja 6 mesiacŲ svaich paŲnemočvŲ nia maje prava ųnosić žmieni Ų Kanstytucyju.

Ų kancy studeniasia pradbačycja vystupieŅnie prezidenta Ų paslaŅniem ad stanovišč Ų krajine, pra žnieŅuju Ų ųnuranuju palityku Ų biahućym hodzie, pra abaronu pravŲ Ų svabod hramadzian. Takim čynom Ų Bielarusi moža stać tradycyjaj aznajamieŅnie hramadzicskaj Ų prahramnyimi da kumentami pa hatŲnych pytaŅniah žyciadziejnasci dżiaržavy.

Ų Maskvie na sručŲny ministrŲ transportu 8 kraim Eiropy byta apracavanaja adzajna palityka modernizacyje transportnaj infrastruktury. Žhodna z mierkavaniami bielaruskaha boku, het vjełmi karysajna transformacija avtomobilnych Ų čyhnaučnych darŲ Bielarusi Ų ahulnacŲrapiejskiju sistemu.

Paųplichovaj byta pajezdka pradstavitelŲ Mienskich pradryčjemstvaŲ Ų Kitaj. Vynikam byŲ kontrakt na pastaŲku Kitaju tavaru na 2 mln. dalaraŲ. Dasiahnuta damoŲleŅie ab pryjeździe Ų studienit kitajskich dziełvnych pradstavitelŲ Ų Bielarusi.

Jak paviedamlaje pres-ųslužba pamiečnych vojskaŲ, cieraž miežu Bielarusi prapučnala 14 mln. čalaviek Ų boľš za 2,5 mln. transportnych srodkaŲ. Za minuly hod zatrymana 50 kh. narkotykaŲ, 100 adzinak zbroj, kontrabandy na 33 milijardy rubloŲ. Zatrymana 3 tysiaćy paraŲŲnikŲ miazy, z jakich 1300 — pradstavitelŲ kraim afrazajkaha relichjŲ. Ų paraŲnadiŅni Ų papiarednim hodam het paviečieŅnie Ų dva razy.

ABJAVY

Ų sobotu 21 studeniasia Ų 16.00 zali TBK pa vul. ŽygimantŲ 12-3 adbuđecja daŲkad profasera Ų Miensku A.Hryckievicia na temu «Relihija bielarusŲ». Zaprašajem.

Ų chatu-čytalniu TBK pastupili bielaruskija časopisy Ų PoľųŲ «Niva» Ų «Casopis».

INFARMACYJA

- koźnyj pamiđdzietak Ų 19.05 pa telebačniaŅ Litvy — bielaruskaja prahrama.
- koźniju sobotu Ų 11.30 pa drugŲj prahramie rŲdyjo pieradca «Bielaruskaje slova na čivali Litovskaha rađio».
- koźnyj dzieŅ Ų 21.00 infarmacyja dia bielarusŲ Litvy — pa pierŲaj prahramie Litovskaha rađio.
- Čhata-čytalnia TBK pa vul. ŽygimantŲ 12-3. Pracuje z 11.00 da 14.00 štodnia akramnia soboty Ų niadzičci. Tel. 61-65-32.

Ušnavaanie pamiaci

Minuly hod byŲ plŲnny Ų dziełniasci Tavarystva Bielaruskaj Kultury Ų Litvie takimi trvalymi dźiđajnieŅniami, jak adkryćcio novyh memaryjalnych tablic dzieła ušnavaanie pamiaci dziečŲmŲ bielaruskaj kultury, jakija byŲ žvazany z našym horadam. Ų chranaličnym paradku na pračiahu hodu byŲ pastuŲleny pamiatnyja doŲki RyhorŲ Ų SŲrnu, Kastusiu KalinoŲskamu, Janku KupcuŲ Ų Branisławu Tarskieviču. Na pierŲy pohlad zdajecja, ųto het a kolkasć nie maŲaja. Ale ų treba ųlić, ųto hetaja dasiahnieŅni papieređžvali hady nialohkich namahaniŲ. PierŲaja doŲka z bielaruskim tekstam žvaziasia da 500-hodźnija Franciska Skaryny jaščŲ Ų 1900 h. Dyk za spatreblisia čatry hady dla parazumieŅnia Ų haradzkiimi ųladami, atrymaŅnia dazvoľtaŲ Ų ųzhadnieŅnia tekstaŲ, zatyj treba byŲ znaćci vykanaŲcaŲ Ų vųyraŲci finansavaja problemy. Mabyć jaščŲ raz treba nahadac prŲ finansavuju dapaŲmhu ZvurtavaŅnia bielarusŲ ųvietu «BačauŲųyna» Ų tvorućuju pracu skulptura Alesia MirolŲčyka Ų Miensku.

Nia hilecŲca Ų ųsie čiazkŲ Tavarystva Bielaruskaj Kultury iznoŲo pačalo namahani pradođžić spravu memaryjalnych tablicŲ Ų ųžo žvaznialisja da adpaviednych ųladaŲ za dazvoľtam na čarhovyja čatry tablicy nastupnym dziečŲmŲ kultury: mastaku Piatru Sierhievicu, vŲčonomu Vaclavu LastoŲskamu dyk katalickim ųviataram Adamu Stankeviciu Ų Stanislavu HlakoŲskamu.

Nielha dživica, ųto dla mala-dziełšaha pakalefŅnia bielarusŲ

VileŅųczy časta mala viadomyja imiony dziečŲmŲ bielaruskaj kultury, jakija aktyŅna pracavali na bielaruskaj nivie Ų mižvajnym čaŅie. Minuli doŲhija dziełstachŲdžy, vyrasli novyja pakalefŅni, jakim byŲo nakanavana losam žyc v ųmovach poŲnaj dyskryminacyi Ų duchoŲnaha hienacyju bielarusŲ Ų Savieckaj Litvie.

NamahaniŲ ušnavaać pamiać ųviatarŲ Adama Stankevicia Ų Stanislava HlakoŲskaha pabudžajć nahadac prŲ ich dziełniasć, pra žyciovy Ų pakutnicke los.

JaščŲ na pačatu stahodździa pačali aktyvizavaca ųviadomyja bielarusy katalicki, stvarajisia celaje asiarŲdździe ųviatarŲ, jakija byŲi ųsierym patryjotami Ų zmahalisia z palinizatorkaj palitykaj aficynaha kaćciŲla. Asymilatarski nacisk na bielaruski narod pravodžisiasia Ų boku pravaslaŅnŲj carkvy Ų kirunku rusyfikacyi Ų z boku katalickaj carkvy Ų kirunku apaleŲarŅnia. Ų rasiejkaj imperyji nacisć z boku pravaslaŅca byŲ boľš mahutny, bo aųčycialŲsiasia sumiesna z dżiaržavnym aparatam Ų silavymi strukturami, dyk supracielŅnie patryjatyčnych siłŲ byŲo amal niamahŲčym. Ų mižvajnyja hady Ų Zachodnija Bielarusi nacisk z boku dżiaržavnaha katalicyzmu znaćna ųzmocniasia, ale ųžo da hetaha času pačali ųznikac arhanizavanyja formy katalickaj chrŲscyjanskaj žnucŲniasci siorod bielarusŲ katalickŲ Ų jaskravaj nacyjnalnaj afarbovkaj. SfarmavauŲsiasja Ų toj čas Bielaruskaja ChrŲscyjanska-demokratyčnaja partija imela znaćny ųpyŲ na farmavanie hramadzajk dumki,

Sumnaja vještka

4 studeniasia na 85-m hodzie žycia adyŲŲŲ ųry ruŲlŲvica na nivie kultury našaha horadu VladaŲ Drema. Narodžisias jon Ų Ryzje, ale asnaŲnuj častku svajho žycia pravioŲ Ų Vilni, tamu jaho smieħ možna zalŲćić da staŅnych Ų zasŲnanych vilenčukŲ. Ų mižvajnym čaŅie žyŲ Ų Vilni, tut zakončyŲ mastacki fakultet VileŅskaha Universytau. ByŲ dobra viedny Ų asiarŲdžŲci tvorčaj inteliŅcenyi Vilni davajenŅna času, jak litovskaj, tak bielaruskaj Ų poľskaj. Ciopla zhadavaje VladaŲa Dremu kanservator pamiŅnikŲ davajenŅaj Vilni Stanisław Lorenc, blizka sibravauŲ jon Ų z bielaruskim mastakom Piotrom Sierhievicam.

Pađas drugŲj ųvietnaj vajny Drema pracavauŲ VileŅskim bielaruskim muzei imeni Vana Ų Luckievicia, adno da jaho likvidacyje Ų 1945 hodzie. Pašla pracavauŲ Mastackim muzei Vilni, vkladŲŲ Ų Džiaržavnyj Institutie mastactva. Ų 70 Ų 80-ach hadoch pracavauŲ Institutie restauracyje Ų achovy pamiŅnikŲ. AŲtar ųmŲnŲkich pracŲŲ za haliny daŲleđvadiŅnia starožytnej architektury Vilni. NadzyčajŲ kaŅtoŲnaja jaho knižka «ZahnuŲųajja Vilnia», dzie adŲstravany pamiŅnikŲ architektury horadu, jakija nie zachavalisia da našych dziełŲ. SvajŲj tvorčaj, pedahahiŅnaj Ų daŲleđžycskaj pracŲŲ žyŲ byŲ hŲbokuju pašanu Ų sercach vilenčukŲ.

Yvadaviec: Redakcyjnaja kalehija Tavarystva Bielaruskaj Kultury Ų Litvy StarŲnija Rady Tavarystva Chvieđar Niurka.

Svaje dopisy, pađadžŅni i krytyčnyja zŲvahŲ dastajecja dia adras: 2004 Vilnia, vul. ŠeľiŲ 21, kv. 2

Pa ųsich pytaŅniah zvanicie pa telefonach: 44-90-01, 47-15-49

AhtadŲŲŲ



Kołodnicy z Sużan.



Najmłodszy kołodnicy z Jaszun.

PRZEGLĄD ZESPOŁÓW KOŁĘDNICZYCH

Z kołędą od chaty do chaty...

Od razu po Trzech Królach w sali samorządu rejonu wileńskiego odbył się tradycyjny przegląd zespołów kołodniczych, zorganizowany przez wydział kultury rejonu wspólnie z Podlaskim Oddziałem "Wspólnota Polska" w Białymstoku. Zaproszono na imprezę zespoły kołodnicze z rejonów, które zamieszkuje Polacy. Przybyło 12 zespołów: 10 z rejonu wileńskiego i 2 — z sołectnickiego.

Widowskim teatralnym "Jasełką" zapoczątkował przegląd zespół kołodniczy młodzieży szkolnej i dorosłych z Mejszowskiej Szkoły Średniej (pod kierownictwem Anny Aleksandrowicz i Anataola Miszczyka). Następnie zespół "Rudomianka" (Kierownik Jan Drutel i prezes Regina Lachowicz) przedstawił sliczną wiankę kołęd i pastorałek w wykonaniu chóralnym przy szopce i podzielił się opłatkiem z widzami. Bodaj chyba najliczniejszy zespół uczestników (w różnym wieku) przybył z parafii ejszyskiej pod kierownictwem siostry zakonnej Marii Ogonowskiej i Józefy Chorocin. Przygotował on i wystawił ciekawe widowisko jasełkowe, przepłacone śpiewane pastorałek i kołęd, wykonanych na wysokim poziomie. A mały mieszkanka Ejyszyszek Waldek Antropik świetnie grał rolę nowo narodzonego Jezusa. Pięknie przegrzywał im młodzian duet organistki i skrzypka. Iż serca, pomysły i pracy włożyli nauczyciele, rodzice, pracownicy kultury wszystkich zespołów, by przygotować odpowiednie ubiory aktorów i odpowiednią scenografię. Każda szopka była niepowtarzalna. Jak, na przykład, przygotowana przez zespół parafii jaszunskiej dla najmniejszych — przedszkolaków, którzy wraz z dorosłymi spali się na wysoka ocenę. Figurki zwierząt, jakie były rozmieszczone w stajence, z ceramiki własnoręcznie wykonana plastyczka, wycelowawczy przedział Eleonora Wileńskiego. Słowa uznania za dobre przygotowanie tak wzruszającego wi-



Przedstawiciel Podlaskiego Oddziału "Wspólnota Polska" w Białymstoku Zygmunt Ciesielski podsumowuje wyniki przeglądu zespołów kołodniczych.

dowskiego jasełkowego dla maluchów należy się również kierownicze artystycznej Natalii Godowszczykowej i starościnie gminy jaszunskiej Danucie Wasilewskiej, która towarzyszyła swoim aktorom.

Po raz pierwszy w tym przeglądzie udanie wystąpiły również zespoły z Awizet i Werusowa. Trudno właściwie wyróżnić którykolwiek z zespołów, które się podjęły przedstawienia teatralnego "Jasełek". Każdy bowiem miał wianko pastorałek czy kołęd w swojej miejscowości śpiewanych. Jak na



W roli nowo narodzonego Jezusa w "Jasełkach" — Waldek Antropik oraz zespół kołodniczy z Ejyszyszek

przykład, oryginalne przedstawienie jasełkowe, współczesne wykonanie kołęd pod akompaniament gitary Franciszkańskiego Studium Teatralnego z Międzka. A oto ubiegłoroczny zwycięzca przeglądu kołodniczego z parafii w Rukonaj pod kierownictwem Heleny Bakulio Księdza Witolda Michałowskiego przedstawił saldyrzną scenkę wziętą z życia, ostro krytykując piąństwo, a przez to i zmianę starych dobrych obyczajów i tradycji na Wileńszczyźnie. Warto naprawdę było to zobaczyć. Zresztą mam nadzieję, że zespół nie odmówi, gdy go się zaprosi na występ do innych parafii. Należy się spisać znany zespół "Aniuty" (wyróżniony również na przeglądzie w ubiegłym roku) przedstawiając prawdziwe kołędowanie od chaty do chaty w rodzinnej Klenie.

Autentyczność tradycji kołędowania w swojej miejscowości przedstawił zespół dziecięco-młodzieżowy Mickuńskiego Szkoły Średniej pod kierownictwem Krystyny Narkiewicz. Wysokie oceny jury i orga-

nizatorów przeglądu z Macierzy, w osobach Izabelli Pótorak i Zygmunta Ciesielskiego otrzymał zespół "Sużanianka" (pod kierownictwem Reginy Pszczółkowskiej, Margaryty Rożko-Krzyżewskiej, dyrektora domu kultury Jana Szpakowa). Wyimowe stroje, stajenka z chomątami, kołęd, wiejska lampa, koszem z wikliny, a w niej zasuszone ziola — to prawdziwa sztuka wykonawców z Sużan. Dobre kreacje królów i innych postaci kołodniczych, jak też na wysokim poziomie wykonane kołedy (jakie śpiewano tu — na Wileńszczyźnie), wzruszające słowa autentycznego żołnierza polskiego (Adama Ingielewicz), zwrócone do nowo narodzonego Jezusa — wszystko głęboko zapadło do serc obecnych na sali.

Wielkie też brawa za przygotowanie programu składającego się z dwóch części — "Jasełek" i "Przybytku kołodników do wiejskiej gospody" zebrzał zespół łączony ze szkoły średniej i "Zorzy" z Sudewi. Niepowtarzalne słowa autorstwa mieszkanki wsi Kos-

monszyzna Heleny Subotowicz — życzenia świąteczne dla rodaków — zyczenia wsruszyły wszystkich. Serdeczne dzięki należą się nauczycielce Stanisławie Kotłowskiej, kierownikowi artystycznemu Hieronimowi Czerniowski i Zofii Tylingo, którzy ten piękny program kołodniczy opracowali i przygotowali.

Nasi goście z Polski Izabella Pótorak i Zygmunt Ciesielski wyrazili opinię, że wszystkie zespoły uczestniczące w tegorocznych eliminacjach kołodniczych wniosły świeży, emocjonalny element do kultury regionalnej Wileńszczyzny, który wart szczególnie uznania. Wszystkim zespołom wręczono dyplomy honorowe i upominki od Podlaskiego Oddziału "Wspólnota Polska" w Białymstoku i medale pamiątkowe, które ufundował wydział kultury rejonu. Tym razem skierowanie na ogólnopolski przegląd zespołów kołodniczych do Węgorzewa (RP) otrzymał zespół z Sudewi.

Leokadia DROZD
Fot. Marian Paluszkievicz

Co, kiedy, gdzie

TEATR

* Dziś w Operze "Norma". Wyścigi i Milkevičute, V. Prudnikov, N. Ambraziulite, A. Tverga. Jutro "Lacp z Lamermoor". W niedzielę dla dzieci balet "Doktor Objoli", wieczorem "Trubadur".

* W Rojskim Dramatycznym w niedzielę, dzieci obejrzą mogą "Kopciuszka", wieczorem zapowiadana jest premiera "Wielopole, Wielopole".
* Akademicki Dramatyczny zaprezentuje dziś "Burzę", jutro dla dzieci — "Złoty Hocenploc", wieczorem — "Cień". W niedzielę dla dzieci "Czer-

wony Kapturek", wieczorem — "Markiz de Sade".

* "Don Kichot" do obejrzenia dziś w Młodzieżowym. Jutro — "Kwadrat", w niedzielę — "Pelikan".

* Teatr "Lalę" przedstawi dziś "Sigute", w niedzielę — "Pisic i iluzja".

WYSTAWY

* Centrum Sztuki Współczesnej (Niemiecka 2). Pierwszy w br. pokaz został otwarty wczoraj w tym lokalu. Autorzy E. Rakauskaitė i G. Makarevičius. Jednocześnie, kto nie zdążył zapoznać się z prezentowanym tu dorobkiem autorstwa znanego artysty niemieckiego Georga Baselitz — może to jeszcze zrobić. Autor

przedstawił prace stworzone w latach 1965-1992.

Ostatnie dni prezentowana tu ekspozycja rzeźb i rysunku Petrasa Mazūrasa.

* Galeria Medalii (Świętojańska 11) zaprasza do obejrzenia prac (skóra) autorstwa M. Lukošen (na zdjęciach).

* Grafikę Europej Zachodniej mamy okazję zobaczyć w Muzeum Sztuki (Wielka 31).

* A akwarele J. Komaruskasa prezentowane są w Galerii Narodowej (Studencka 8).

* Abstrakcyjne malarstwo autorstwa D. Joneki do obejrzenia w galerii "Langas" (Oszmiańska 8).

* Dużo pokazów w Bibliotece im. M. Mażydasza (al. Giedymina 52). A wśród nich jubileuszowe poświęcone Z. Zinkevičiusowi, V. Ramonasiowi, A. Bilūniasowi.

KONCERTY

Jutro w Filharmonii odbędzie się koncert znanego pianisty, laureata wielu konkursów, mieszkającego we Frankfurcie nad Menem L. Dorfmana. Wychowanek Konserwatorium Wileńskiego doskonalił się w Moskwie, Frankfurcie, Salzburgu.

Publiczności wileńskiej zaprezentuje muzykę J. Bacina, L. Berthovena, J. Brahmsa. Razem z nim wystąpi Wileński Kwartet Państwowy.



Fot. Marian Paluszkievicz

TELEWIZJA

PIĄTEK, 13 STYCZANIA

LTV

7.45 - Na dzień dobry. 8.30 - Album rodzinny. 17.00 - Ruta zieleno-... 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Dla dzieci. 18.35 - Wiadomości (ros.). 18.50 - Film Rapyt Europejowy "W kierunku demokracji". 19.10 - Pięć Liniasa. 19.20 - Repertarz z regionu. 19.45 - W symfonii Ludwika van Beethovena. 20.30 - Panorama. 21.05 - TV film "13 stycznia". 21.50 - Wiecez muzyki klasycznej. 22.30 - Relacja z obchodów Dnia Obródców Wolności w Wilnie. 23.00 - "In Memoriam" - koncert w kościele św. Jana.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

7.30 - Horoskop. 7.35 - S. "Tak świat się kręci". 8.30 - S. "Granica nocy". 9.00 - Prezentuje CNN. 10.00 - TV nowela "Jestem głuchym". 16.25 - Weekend (P). 17.00 - Zaproszenie do Polski (P). 17.20 - Weekend (P). 17.30 - "Various Man" (P). 18.00 - Telexpress (P). 18.15 - Nowości ze świata (CNN). 18.30 - Mistrzostwa Litwy w koszykówce. "Neca" (Kowno) - "Atletas" (Kowno). 20.00 - Film "Prowót do stycznia". 20.30 - Seriale "Granica nocy". 21.00 - Nowości bałtyckie. 21.05 - Serial "Tak świat się kręci". 22.00 - Panorama (P). 22.30 - Film dok. 23.30 - Kino - moja miłość. Film "Siedmiu samurajów" (2).

LITPOLINTER TV

7.00 - Poranne koło. 9.00 - TV show. 9.05 - S. "Dziaka róża". 14.52 - Dziennik 15.00 - Dla dzieci. 15.52 - Dziennik. 16.00 - Film "Sobota i niedziela". 16.20 - Rok. 16.52 - Świat dzisiaj. 17.00 - Ciałowiek i prawo. 17.30 - W tym samym czasie 50 lat temu. 17.45 - Pogoda. 17.52 - Dziennik 18.00 - Beau monde. 18.20 - TV - show. 18.30 - Mistrzostwa L.L.K. "Neca" (Kowno) - "Atletas" (Kowno). 20.10 - Kibir te vibr. 20.35 - Czas. 21.55 - "Prostytucja na Litwie". 22.20 - Miss Kowno - 94.

TELE-3

7.30 - Wiadomości. 8.00 - Film anim. 8.30 - S. "Santa Barbara". 9.30 Guinness show. 10.00 - Muzyka. 10.30 - Film "Księga dżungli". 12.20 - Lekcja jez. ang. 12.25 - Film "Człowiek - orkiestra". 13.45 - Muzyka. 14.30 - Teleteki. 15.00 - Magazyn podróży. 16.30 - Lekcja jez. niem. 16.45 - Okno na przyszłość. 17.00 - Film "Pasasy rejs". 18.30 - Film anim. 18.55 - Lekcja jez. ang. 19.00 - Najnowsze wiadomości. 19.20 - Anonś, muzyka. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Film anim. 21.00 - Wiadomości. 21.15 - Muzyka. 21.30 - Film "Molly i niepokorny John". 23.10 - Wiadomości. 23.25 - Muzyka.

WILEŃSKA TV

8.00 - 90x60x90. 8.15 - S. "Dziurna apteka". 8.45 - CNN "Styl". 9.00 - Film "Dzieci z ulicy Degraisi". 9.45 - Film anim. 10.10 - Apteka. 10.20 - MTV. 10.50 - Kurs dolara. 10.55 - Film "Biała szata". 12.10, 18.40 - Tablica ogłoszeń. 18.45 - Dni w mieście. 19.00 - Film "Biała szata" (5). 20.25 - Film. 22.25 - Film "Na granicy rzeczywistości". 22.50 - Nowości postmuzuzyki. 23.05 - Dni w mieście.

TVP-1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - Mama i ja. 10.25 - Domowe przedszkole. 11.00 - "Powrót McClaina" - serial prod. USA. 11.50 - Muzyczna Jedynka. 12.00 - Szkoła dla rodziców. 12.15 - Uszyj to sama - magazyn krawki. 12.30 - U siebie. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.15 - 15.50 - Telewizja edukacyjna. 16.00 - Mistrzostwa świata w 10 tańcach par zawodowych. 16.30 - Kraina pogodności. 16.55 - Muzyczna Jedynka. 17.00 - "Moda na sukces" -

serial prod. USA. 17.25 - Dla dzieci - Guichcia. 18.00 - Telexpress. 18.20 - "Łata a Marcin powiedział". 18.30 - "Gonicie" - tygodnik kulturalny. 18.40 - "Test" - magazyn konsumpcyjny. 19.05 - Ranka w cieniu zabawy gozowa. 19.50 - "Zala, Gula, Miedziana 13" - program satyryczny. 20.00 - Wieczorynia. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - "Nocny kowboj" - film fab. prod. USA. 23.05 - Puls dnia. 23.30 - Program rozrywkowy. 24.00 - Wiadomości. 0.15 - WC kwadrans. 0.30 - Bliskie spotkanie. 1.05 - "American Boy" - film fab. prod. ukraiński. 2.55 - Mistrzostwa świata w 10 tańcach par zawodowych.

SOBOTA, 14 STYCZANIA

LTV

9.05 - Dla dzieci. 10.00 - Sroka. 10.30 - Teledzielnica. 11.20 - Nasz jezyk. 11.55 - Witaj, Francjo! 12.55 - Film dla dzieci "Dziękuję ci, Degraisi". 12.25 - "Sport na świecie. 13.55 - Zespół etnograficzny "Ziemgala". 14.30 - Estrada młodzieżowa. 94.16.00 - Mezc koszykowi "Stabya" - "Neca". 17.30 - Festiwal jazzowy. 18.05 - Wiadomości. 18.15 - Klub filmowy. 18.45 - Wieści z Piętni Litewscy. Świata. 20.00 - Odgłosy. 20.30 - Panorama. 21.05 - Pod własnym dachem. 21.50 - S. "Matka i syn". 22.25 - Hotel muzyczny. 23.10 - Wiadomości wieczorne. 23.25 - Film "Sensacja". 0.15 - Miedzynarodowy turniej tenisowy o puchar prezidenta. 0.25 - Legendy rocka.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

8.30 - Horoskop. 8.35 - S. "Tak świat się kręci". 9.30 - Prospekt. 10.00 - "Za rogiem". 10.35 - Dzieciocy weekend. 11.20 - Rutyňa. 12.15 - Film dok. 13.00 - Wiadomości (P). 13.15 - Weekend (P). 13.30 - Serial anim. dla dzieci "Matka księżniczki" (P). 13.55 - Weekend (P). 14.15 - Teatr komedi "Kapsy" (P). 15.00 - Weekend (P). 15.30 - "Od dzisiaj więcej stop" (P). 16.00 - S. "Lato leśnych ludzi" (3P). 17.05 - Weekend (P). 18.00 - Telexpress (P). 18.15 - Nowości ze świata (CNN). 18.30 - Mistrzostwa L.L.K. "Olimpas" (Plunge) - "Atletas" (Kowno). 20.00 - Mecze NBA. 21.00 - Nowości bałtyckie. 21.05 - S. "Tak świat się kręci". 21.10 - Panorama (P). 22.30 - Teienowela. 23.15 - Dziesiątka najlepszych. 24.00 - Słowo na niedziele" (P). 0.05 - "Bezładna muzyka" (P). 1.00 - Retrospekcja (Stanisław Sojka" (P). 1.55 - S. "Dom" (7P).

LITPOLINTER TV

9.00 - Poranne koło. 11.00 - "Lietloto". 11.10 - Smak. 11.25 - Zwierciadło. 12.00 - TV - show. 12.05 - S. "Dziaka róża". 12.35 - "Wielkość i piękno Rosji". 13.52 - Dziennik. 14.30 - Film dok. 14.20 - Kraj. 14.30 - Film dok. 15.00 - Świecie wieczne. 15.50 - Braining. 16.40 - Przed i po. 17.40 - Na jednym końcu haczyk... 18.10 - Salon na dwóch. 18.30 - Mistrzostwa L.L.K. "Olimp" (Plunge) - "Atletas" (Kowno). 20.10 - Kibir te vibr. 20.30 - Czas. 21.00 - S. "Wydziat zaobójczy". 22.00 - Karaoke i inni. 22.30 - Skratodrom. 23.05 - Film "Zmarły do światu".

TELE-3

9.00 - Filmy anim. 10.30 - Film "Molly i niepokorny John". 12.10 - Kraj. 14.30 - Film dok. 15.00 - Świecie wieczne. 15.50 - Braining. 16.40 - Przed i po. 17.40 - Na jednym końcu haczyk... 18.10 - Salon na dwóch. 18.30 - Mistrzostwa L.L.K. "Olimp" (Plunge) - "Atletas" (Kowno). 20.10 - Kibir te vibr. 20.30 - Czas. 21.00 - S. "Wydziat zaobójczy". 22.00 - Karaoke i inni. 22.30 - Skratodrom. 23.05 - Film "Zmarły do światu".

WILEŃSKA TV

8.00 - Film anim. 8.50 - Film "Śnieżynka". 10.00 - Rozgadanie. 13.30 - Ekran tygodnia. 10.43 - Film "Psi dom". 11.45 - Muzyka i prasa. 12.30 - 10 minut z ks. R. Jakutisem. 18.15 - Ekran tygodnia. 18.30 - Ka-

astrofotografia. 19.00 - Satyryczny magazyn "Fidli". Film "Wiecezga" (1-2). 22.00 - Alu Pugačowa. Wspominaj "Wiecezga" (1-2). 23.00 - Tablica ogłoszeń. 23.05 - Alu Pugačowa. Wspominaj "Wiecezga" (1-2). 0.10 - Nocne kino.

TVP 1

10.00 - Wiadomości. 10.10 - "Ziarno". 10.35 - "5-10-15". 12.00 - "Magia dzikiej przyrody" - film dok. 12.50 - Świście klimy. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Kraj - magazyn regionalnych oddziałów TVP. 13.35 - Program dla młodzieży. 14.05 - Świście klimy. 14.30 - Wait Disney przedstawia. 15.45 - Świście klimy. 16.25 - Złote lata rock and roll'a. 16.50 - "Zwierzęta świata" - film dok. prod. ang. 17.25 - "Śpółka rodzinna" - serial TVP. 18.00 - Telexpress. 18.25 - "MDM" - program Wojciecha Manana i Krzysztofa Materny. 18.50 - Świście klimy. 19.10 - "Beverly Hills 90210" (27) - serial prod. USA. 20.00 - Wieczorynia. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - "Kalejdoskop" - film fab. prod. USA. 22.55 - Czar par. 0.20 - Wiadomości. 0.30 - Sportowy tygodnia. 0.45 - "Snajper" - film prod. USA. 2.15 - "Na północno-zachodnim szlaku" - film fab. prod. franc. 3.45 - Muzyczna Jedynka noc.

NIEDZIELA, 15 STYCZANIA

LTV

9.00 - Zaświadczył Chrystusa. 9.30 - Film "Gniewsz znajduje słowa". 10.00 - Cudzego bólu nie była. 11.00 - Litwini na obczyźnie. 11.50 - Film dla dzieci "Rodzinka Twistów". 12.00 - W świecie koszykowi. 12.45 - Program dla młodzieży. 13.30 - Azytu. 14.00 - TV spektakl dla dzieci. 14.25 - Stare gobeliny w muzeach Litwy. 15.00 - Koncert zyczeń. 16.00 - S. "Nocny jezdzic". 16.50 - Magazyn "Plac Europej". 17.20 - Program o NASCAR i innych zawodach samochodowych. 17.40 - Bentsky show. 18.10 - Film "Z życia mrośek". 18.50 - Wiadomości. 18.55 - Zielone drzewo życia. 19.20 - Quiz jezykowy. 20.30 - Panorama. 21.05 - Pierwszy kanat. 21.25 - S. "Zelazni chłopcy". 22.40 - Arena sportowa. 23.05 - Wiadomości wieczorne. 23.20 - Estrada młodzieżowa. 94.

BAŁTYCKA TV, TV POLONIA

8.30 - Horoskop. 8.35 - S. "Tak świat się kręci". 9.30 - Krok. 10.00 - Spotkania. 10.30 - Dzieciocy weekend. 11.30 - Dziesiątka najlepszych. 12.15 - Studio "kontakt" (P). 13.00 - "Polskie ABC" - program dla dzieci (P). 13.45 - Film dla młodzieży "I bedziesz Indianinem" (P). 15.15 - Spokojnie z prof. Witkiem Zinem (P). 15.35 - "Komandosi" Machul - Jan Machulski" (P). 16.15 - Listy od widzów TV Polonia (P). 16.25 - Koncert (P). 16.55 - Z cyklu "Zyciorcy". Film dok. "W cieniu wielkich - Dembowsky" (P). 18.00 - Telexpress (P). 18.15 - Program jazzowy. 18.45 - Kino - moja miłość. Film "Sudden" 20.00 - Przegląd L.L.K. 20.30 - Przegląd NBA. 21.05 - S. "Tak świat się kręci". 22.00 - Panorama (P). 22.30 - Film "Sanna" (P). 0.10 - Artorzy - dzieciom (P). 1.10 - Sportowy tydzień (P). 1.35 - Koncert (P).

LITPOLINTER TV

7.20 - Poranek olimpijski. 7.50 - "Sportloto". 8.00 - Maraton-15. 8.30 - Wczesny rankiem. 9.00 - Poligon. 9.30 - Dopoki wszyscy w domu.

FIRMA PRODUKCYJNO-HANDLOWA ZATRUDNI:

- inżynierów elektroników, mechaników i innych;
- ślusarzy;
- kobiety do pracy przy produkcji.

Tel. 35-32-86.

(Zam 27)

RÓŻNORodne usługi foto-video. Robimy zdjęcia z przeczycy.
Vilnius, tel. 69-03-02. (Zam. 1266)

KUPIJEMY I SPRZEDAJEMY WALUTĘ codziennie od godz. 9.00 do 20.00.
Vilnius, Vrubliewsko 2, obok p. Katedrałnego, tel. 22-70-17. (Zam. 1332)

DROGO SKUPUJEMY CZEKI INWESTYCYJNE Kalwarij 3 (przystanek "Universaliens paroduje").
Tel. 75-27-63, 61-74-27, 63-47-31. (Zam. 16)

NIEDROGO SPRZEDAM 4-pokojowe mieszkanie z telefonem w okolicy dworca.
Vilnius, 66-02-87. (Zam. 20)

SPRZEDAM dwupokojowe mieszkanie po dobrym remoncie na parterze w Skł. dziszkach.
Vilnius, tel. 26-34-95. (Zam. 21)

WYKONUJEMY granitowe pomniki, ogrodzenia, nagrobki.
Vilnius, Algirdo 48, tel. 63-99-46. Zietelos 8, tel. 63-05-58. (Zam. 35)

SPRZEDAJĘ SIĘ 4-pokojowe mieszkanie w Nu. mencie.
Tel. (8-256) 63-822. (Zam. 20)

WILEŃSKA TV

7.30 - Film. 9.20 - Serial anim. 10.10 - Rozgardiasz. 11.00 - Moje kino. 11.15 - MTV. 12.00 - Film "Psi dom". 13.30 - Film "Podniebne jaskółki". 18.00 - Moje kino z A. Basowem. 18.40 - Magazyn "Fidli". Film "Jezeli idziesz, to wyjdź". 20.30 - Moja gwiazda. 21.05 - Film "Apteczny kowboj".

TVP 1

9.30 - Niedzielny poranek filmowy. 9.55 - Telexpress. 10.20 - "Telexpress music box". 10.50 - "Niebezpieczna zatoka" - serial prod. kanadyjski. 11.15 - Teatr dla dzieci. 12.00 - Wiadomości. 12.10 - "Na spotkanie z przyrodą. Arabia Saudyjska" - film dok. 13.00 - Koncert zyczeń. 13.30 - Z kamerą wśród zwierząt. 13.45 - Cyrk fizyków w energii. 14.05 - "Za siedmioma górami". 14.40 - "Królowa przedmieścia" - wedywki prod. polskiej (1938 r.). 16.05 - Program rozrywkowy. 16.30 - Program publicystyczny. 17.00 - Antena. 17.20 - Oko w oko z Dorotą Kiedrzyńską. 18.00 - Telexpress. 18.25 - Śmiech wart. 19.05 - "Dr Quinn" - serial prod. USA. 20.00 - Wieczorynia. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - "Jacksonowie" - opowieść o spełnionych marzeniach" - serial prod. USA. 22.05 - Sportowa niedziela. 22.30 - "Hollywoody z rodzinnymi" - serial dok. prod. USA. 22.50 - Racja stanu - magazyn międzynarodowy. 23.20 - Wiecez z Alicją. 0.20 - "Przezrastań, czy tu biją?" - film fab. prod. polskiej. 1.45 - Program muzyczny.

SKUPUJEMY ZŁOTO, PŁATYNĘ ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!

Pracujemy każdy dzień od godz. 9 do 20. Vrubliewsko 2, koło placu Katedrałnego. Vilnius, tel. 22 70 17

KALENDARIUM

- * Piątek (13.1) jest 13 dniem 1995 r. Do końca roku 352 dni.
* Znak Zodiaku - Koziorożec.
* Imieniny: Bogumila, Lwa, Remigiusza, Weroniki.
* Wschód Słońca - 8.36, zachód - 16.19. Długość dnia - 7.43, 45 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje, że 13 stycznia zachmurzenie z przejaśnieniami, opady śniegu, gołolódz, wiatr wchodzący umiarkowany. Temperatura 3-5 stopni mrozu.

14 stycznia opady śniegu, temperatura w nocy 5-10, w dzień 2-7 stopni mrozu. 14 stycznia bez opadów, temperatura w nocy 3-8, w dzień 1-3 stopni mrozu.

Dziurny wydanie: Jerzy SURWIŁKO, Zbigniew MARKOWICZ, Teresa ŻARK, Teresa STRUMILO, Bronisława MICHAJŁOWSKA, Loretta BORKOWSKA

KURIER Wileński. Dziennik społeczno-polityczny Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ. Nasz adres: Laisvės pr. 60, 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika. Kod 67218. Cena 50 ct. SL 322. Drukujecie Państwo Przedsiębiorstwo "Spauda"

TELEFONY: redaktor - 42-79-01, zastępcy redaktora - 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny - 42-79-49, sekretariat - 42-79-50. DZIAŁY: polityczny - 42-78-63, ekonomiczny - 42-78-54, problemów społecznych - 42-78-72, aktualności krajowych - 42-79-64, 42-90-63, zagraniczny - 42-79-55, życia wsi - 42-79-68, 42-79-90, prawa i legislacja - 42-75-76, szkolnictwo i młodzieży - 42-79-73, 42-69-86, stołeczny - 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" - 42-79-56, kultury - 42-72-84, literatury i sztuki - 42-79-88, listów interwencyjnych - 42-69-65, reklamy i ogłoszeń - 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński - 42-78-90, 45-03-95, sołeccznicy - 52-780, świeciański - 44-21-46, trocki i szyrwiński - 47-04-95, fotokorespondenci - 42-90-81, tłumacze - 42-90-60, 42-72-71, stylisci - 42-72-82, maszyniści - 42-77-72.

- * al. Gedimino 46-1;
* ul. Pylimo 26;
* al. Gedimino 10;
* Poczt. Centralna.
* W oddziałach łączności:
* nr 41, Gerovės 29;
* nr 48, Kalėdų/Hlaas 131;
* Bufyrdiskės;
* Kalvėliai;
* Mickimai;
* Nemėnėlinė;
* Nevelis;
* Paberžės;
* Pagiriai;
* Radaininkai;
* Saldininkai;
* Sudervė;
* W Kownie: ul. Biržų 8.